

Raławickie
nie w tym roku

LUBLIN Niktę są szanse na to, by zaczęła się w tym roku planowana przebudowa Al. Raławickich

STRONA 4

WTOREK 14 MAJA 2019 r.
dziennik
WSCHODNI

Rewolucyjnego preparatu nie ma. Pieniędzy też

AFERA Były prezes i członek rady lubelskiego Centrum Innowacji i Transferu Technologii zostali zatrzymani. Grzegorz W. i Piotr K. mieli wyłudzić ponad pół miliona złotych dotacji na start-up z branży kosmetycznej. – Firma niczego nie wyprodukowała, a podejrzani przejęli pieniądze – dowodzą śledczy

JACEK SZYDŁOWSKI

Postępowanie w tej sprawie prowadzi Prokuratura Regionalna w Lublinie oraz policjanci z komendy wojewódzkiej. Do wyłudzenia pieniędzy miało dojść w 2015 r. 590 tys. zł na inwestycję w start-up przyznała Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości.

W ubiegłym tygodniu zatrzymano lekarza Piotra K. oraz Grzegorza W. Pierwszy z nich w okresie objętym zarzutami zasiadał w Radzie Inwestycyjnej działającej przy Centrum Innowacji

i Transferu Technologii. Z kolei Grzegorz W. był prezesem CIiTT. Obaj usłyszeli zarzuty dotyczące wyłudzenia mienia znacznej wartości.

Po przesłuchaniu prokurator skierował do sądu wniosek o tymczasowe aresztowanie Piotra K. i Grzegorza W. Motywował to wysoką karą grożącą podejrzanym oraz obawą mactwa. Sąd zastosował tymczasowy aresztowanie i wyznaczył kaucję odpowiednio 220 tys. zł i 100 tys. zł. Obaj podejrzani wpłacili kaucję i zostali na wolności.

Grozi im do 10 lat więzienia.

Prokuratorskie śledztwo dotyczy działalności CIiTT stworzonego przy Lubelskim Parku Naukowo-Technologicznym Sp. z o.o. Ośrodek powstał z myślą o „lepszym wykorzystaniu potencjału intelektualnego i technicznego” lubelskich uczelni. Miał również ułatwiać transfer wyników prac naukowców do różnych branż gospodarki. Pieniądze na realizację tych ambitnych planów wykladała Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości.

Centrum zajmowało się wyszukiwaniem osób, które chciały zrealizować swoje rewolucyjne pomysły w biznesie. Zgłoszone projekty najpierw poddawano analizom ekonomicznym i technologicznym. Potem powstawał biznesplan i sprawdzano możliwości wprowadzenia produktu lub usługi na rynek.

Po uzyskaniu zgody PARP zakładana była spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, tzw. start-up. Centrum wspierało ją pieniędzmi z PARP, kupując część jej udziałów. Pozostałe udziały

trafiały m.in. do pomysłodawcy. Śledczy dowodzą, że pieniądze z dotacji nie zawsze były wykorzystywane zgodnie z prawem.

– Piotr K. wspólnie z prezesem zarządu CIiTT Grzegorzem W. namówili kolejną osobę do kupna udziałów w nieaktywnej gospodarce spółce. Następnie firma złożyła wniosek o pieniądze z PARP. Z dokumentacji wynikało, że spółka chce produkować innowacyjny preparat o działaniu antycelulitowym – tłumaczy Piotr Marko, rzecznik Prokuratury Regionalnej w Lublinie.

Pomysł został zaakceptowany. Utworzono więc nową spółkę, która dostała wsparcie w wysokości 590 tys. zł.

– Prezes spółki na polecenie Piotra K. wypłacił w gotówce 580 tys. zł., z czego przekazał mu 520 tys. zł, a resztę przeznaczył dla siebie. Spółka nie podjęła żadnej faktycznej działalności – dodaje prokurator Marko.

W ramach śledztwa zarzuty usłyszało w sumie cztery osoby. Sprawa ma charakter rozwojowy. Piotr K. i Grzegorz W. nie przyznali się do winy.

Bunt w lubelskiej Wiośnie

EUROWYBORY Część kandydatów lubelskiej listy partii Wiosna do Parlamentu Europejskiego domaga się odwołania Moniki Pawłowskiej z funkcji regionalnej koordynatorki ugrupowania. – Sprawa z Przemkiem to wierzchołek góry lodowej. Takich sytuacji osób było mnóstwo – mówi jeden z nich

TOMASZ MACIUSZCZAK

Bomba wybuchła w czwartek. Przemysław Stefaniak, były już szef lubelskich struktur Przedwiośnia, czyli partyjnej młodzieżówki Wiosny, opisał na Facebooku jak „był mobbingowany w Wiośnie i nie znalazł nigdzie pomocy”. Regionalnej koordynatorce partii zarzucił stosowanie przemocy psychicznej, poniżanie i używanie bardzo ostrego języka. Pracującą na rzecz partii młodzież miała być przez **MONIKĘ PAWŁOWSKĄ** nazywana „pierd... oną dzieciarnią”.

Pawłowska od piątku nie odbiera od nas telefonu. Z kolei wiceszef regionalnego sztabu Wiosny Jędrzej Halerz odsyła do dwuzdaniowego komunikatu krajowych władz partii, w którym zapewniono, że nie ma w niej miejsca na takie zachowania, a „sprawa zostanie skrupulatnie wyjaśniona”.

W sobotę odbyło się spotkanie z działaczami ugrupowania, na którym Pawłowska miała zaprzeczyć oskarże-

niom byłego szefa młodzieżówki.

– Usłyszeliśmy, że to wszystko było ustawione, a wpis Przemka został napisany przez PR-owców innej partii. To jakiś absurd – mówi nam jeden z uczestników spotkania.

W poniedziałek część kandydatów z lubelskiej listy Wiosny, na czele z jej liderem Zbigniewem Bujakiem, spotkała się z Przemysławem Stefaniakiem.

– Wygląda na to, że nawet połowa listy będzie domagała się odwołania Moniki Pawłowskiej z funkcji koordynatorki. Sprawa z Przemkiem to wierzchołek góry lodowej. Takich sytuacji z udziałem co najmniej kilkunastu osób było mnóstwo – twierdzi Szymon Pietrasiewicz, startujący z piątej pozycji.

– W Wiośnie nie ma miejsca dla takich osobowości. Ta partia przyciągnęła wiele fantastycznych osób, a pani Monika została koordynatorką przez przypadek i kompletnie nie nadaje się na to stanowisko – dodaje Paulina Bryzek, kolejna z kandydatek.

Bryzek przyznaje, że też spotkała się z podobnym traktowaniem. – Dostałam telefony w środku nocy z informacją, że mam być w konkretnym miejscu za pół godziny, by odebrać jakieś dokumenty. Rozmawiałam z nią, mówiłam wprost, że jej zachowanie jest niestosowne, ale nie przyniosło to żadnego efektu. Byłam zbywana, że nie znam się na polityce i że jak trochę popracuję, to zrozumiałam. Wcześniej nikt nie miał tyle odwagi co Przemek, by opowiedzieć o tym publicznie.

Pod pismem o odwołanie Pawłowskiej z funkcji ma podpisać się co najmniej pięćdziesiąt kandydatów z lubelskiej listy. Przypomnijmy, że o mandat europosła ubiega się także sama Pawłowska, która startuje z drugiego miejsca.

Według nieoficjalnych informacji dziś do Lublina mają przyjechać przedstawiciele partyjnej centrali na czele z wiceprezes partii Gabriellą Morawską-Stanecką. Kierowana przez nią komisja ma zająć się sprawą mobbingu.



FOT. MAGIEJ KACZANOWSKI / ARCHIWUM

Do szkoły z nożem w plecaku

EDUKACJA Rzecznik Praw Dziecka chce żeby wszystkie szkoły w Polsce zostały skontrolowane pod kątem bezpieczeństwa. To pokłosie piątkowej tragedii, gdy w jednej z warszawskich szkół zmarł uczeń dźgnięty nożem. Ale w Lubelskim takich kontroli nie będzie

AGNIESZKA KASPERSKA

Piątek, podstawówka z oddziałami gimnazjalnymi na warszawskim Wawrze. Jeden z uczniów atakuje swojego kolegę ostrym narzędziem. Chłopiec, uczeń III klasy gimnazjum, umiera. Napastnik to jego kolega, uczeń klasy VIII szkoły podstawowej.

Jeszcze tego samego dnia Mikołaj Pawlak, Rzecznik Praw Dziecka, występuje do Ministerstwa Edukacji Narodowej o przeprowadzenie „kontroli bezpieczeństwa” we wszystkich szkołach. Chodzi m.in. o sprawdzenie czy budynki wewnątrz i na zewnątrz są odpowiednio monitorowane i czy o bezpieczeństwo uczniów odpowiednio dbają nauczyciele.

W Lublinie takich kontroli nie będzie.

– Przez ostatnie lata w szkołach wielokrotnie organizowane były spotkania i konferencje poświęcone sprawom bezpieczeństwa. Wypracowano też procedury stosowane przez wszystkie szkoły – mówi Jolanta Misiak, rzecznik prasowy lubelskiego Kuratorium Oświaty. – W naszym województwie nie obserwujemy



FOT. AS/ ARCHIWUM

W 2018 roku w całym kraju liczba przestępstw popełnianych w szkołach podstawowych wzrosła z 1714 do 2411 przypadków. Statystyka obejmuje m.in. kradzieże oraz przestępstwa przeciwko nauczycielom (znieważenie funkcjonariusza publicznego). W ciągu ostatnich dwóch lat o ponad połowę wzrosła liczba zgłoszonych przypadków agresji. W pierwszych trzech kwartałach 2018 roku było ich 2,4 tys.

tendencji świadczących o zagrożeniu. Dlatego w odpowiedzi na wydarzenia z Warszawy nie podjęto decyzji o prowadzeniu dodatkowych kontroli bezpieczeństwa.

Tematu ataku nożownika nie unikają za to w stolicy dyrektorzy niektórych szkół.

– Poprosiłem nauczycieli, by podczas godzin wychowawczych w tym tygodniu podnieść temat przemocy rówieśniczej, właściwego

odnoszenia się do siebie i katalogu przedmiotów, których do szkoły wносить nie można – mówi dyrektor jednej z lubelskich podstawówek. Prosi żeby nie podawać jej nazwy, by szkoła nie była kojarzona z problemem. – W wieku

dojrzwiania nastolatkomie są targani ogromnymi emocjami. Niektórzy sięgają po używki. Trzeba robić wszystko, by pomóc im bezpiecznie przejść przez ten okres. Niestety, nie wszystkiego można uniknąć.

– To nie jest tak, że szkoły są miejscami wolnymi od przemocy. Zdarzają się więc między uczniami pyskówki, ale i rękocyny. Wychowawcy, psycholog i pedagog przepracowują takie wydarzenia na bieżąco – przyznaje dyrektor innej lubelskiej podstawówki. – Na pewno rozmawiać będą też o tragedii w Warszawie. Dzieci wiedzą o niej z telewizji.

Mówić trzeba, bo dzieci pomysłom mają różne.

– Dwa lata temu w klasie mojego syna, wtedy czwartoklasisty, była moda na noże. Dzieci wynosiły je na dwór i chwaliły się nowymi egzemplarzami – opowiada mama ucznia z Lublina. – Syn był niepokieszony, bo nie pozwoliliśmy mu kupić własnego karambita (nóż przypominający szpon niedźwiedzia – red.). Wydarzenia takie, jak to w Warszawie pokazują, że mieliśmy rację. Takie przedmioty w rękę dziecka mogą być naprawdę niebezpieczne gdy w grę wchodzi emocje. Niezmiennie się cieszę, że rówieśnicy mojego syna tą niezdrową fascynacją mają już za sobą. Dzięki temu wszyscy są bezpieczniejsi.

Felicity zmienia właściciela



LUBLIN Jeszcze w tym roku Atrium Felicity zmieni właściciela. Jej obecny właściciel galerii handlowej chce się koncentrować wyłącznie na „prestizowych centrach handlowych w najlepszych wielkomiejskich lokalizacjach”. A Lublin do takich nie należy.

Właścicielem lubelskiej galerii jest spółka Atrium European Real Estate Limited. Zainteresowany kupnem lubelskiego Atrium Felicity (oraz Atrium Koszalin) jest fundusz ECE European Prime Shopping Centre Fund II. Za obie galerie zapłacić chce 298 mln euro, czyli o około 3 proc. więcej niż wartość księgowa centrów handlowych.

Transakcja wpisywać ma się w strategię Atrium European Real Estate Limited, która – jak czytamy w komunikacie – zakłada nabywanie „dużych, prestiżowych centrów handlowych o dominującej pozycji, w najlepszych wielkomiejskich lokalizacjach oraz w stolicy”.

Żeby to było możliwe w ciągu trzech lat spółka sprzedała 153 nieruchomości położonych w mniejszych miastach siedmiu krajów za 0,7 mld euro oraz kupiła 32 nieruchomości w czterech krajach o wartości 0,5 mld euro. Przykładem jest m.in. sprzedaż działki w Gdańsku za 28 mln euro oraz nabycie Centrum Handlowego Kings

Cross w za kwotę 43,1 mln euro.

– Zbywanie aktywów realizowane jest w ramach naszej bieżącej strategii obejmującej wzmacnianie aktywów oraz

– Jestem bardzo zadowolony, że doprowadziliśmy do sprzedaży tak znaczącej części naszego portfolio powyżej jego wartości księgowej – przyznaje Liad Barzilai, dyrektor generalny grupy Atrium. I zapowiada „koncentrację na prestiżowych obiektach w najlepszych wielkomiejskich lokalizacjach”. – Powinno to zaowocować wyższymi i bardziej zrównoważonymi zyskami w dłuższej perspektywie czasowej.

ASK

Kierowcy na objazd. Most tylko dla pieszych i rowerzystów

PUŁAWY Nie w poniedziałek, jak zapowiadano, ale dziś zamknięty ma zostać stary most na Wiśle. Jest to związane z poprawkami tymczasowej organizacji ruchu. Przeprowadzenie będzie dostępne dla samochodów przez ok. cztery miesiące.

Most im. Ignacego Mościckiego miał zostać zamknięty w poniedziałek o godz. 10. Nic takiego się jednak nie stało. Przez cały dzień kierowcy korzystali z przeprawy normalnie.

Jak informuje Mariusz Gołąbek, kierownik robót z warszawskiej firmy Intop, most zostanie zamknięty we wtorek ok. godz. 8:30.

– Projekt organizacji ruchu, który powstał przed trzema laty. Musieliśmy go zaktualizować. Konieczne było wprowadzenie kilku poprawek – tłumaczy Gołąbek.

Pierwotny projekt nie uzyskał akceptacji Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie. Kolejne spotkanie w tej sprawie z udziałem obydwu stron zaplanowano na wtorek rano. W trakcie wizyty, sprawdzone



FOT. RADOSŁAW SZCZĘCH/ARCHIWUM

Remont przeprawy na Wiśle potrwa ok. 4 miesiące

zostaną m.in. znaki drogowe informujące o blokadzie przeprawy i kierujące na objazdy.

Od strony Góry Puławskiej ruch ma być kierowany w stronę węzła na S12 w Bronowicach, a następnie na nowy im. Jana Pawła II. Kierowcy jadący od strony miasta, czyli ul. Piłsudskiego, żeby dostać na drugi brzeg rzeki, również będą musieli dostać się na nowy most, korzystając m.in. z ul. Piaskowej i Dęblińskiej (lub innych zjazdów na obwodnicę, takich jak węzeł Azoty lub węzeł Puławy-Michałówka).

W związku z zamknięciem starego mostu, tymczasowe zmiany w kursowaniu auto-

busów komunikacji miejskiej wprowadza puławski MKZ. Szczegóły na stronie internetowej przewoźnika.

Zamknięcie starego mostu na Wiśle związane jest z jego remontem. Pracownicy Intopu wkrótce rozpoczynają kolejny (i ostatni) etap renowacji przeprawy. Jej najważniejszym elementem będzie położenie na stalowej konstrukcji nowej ochrony antykorozyjnej. Most zyska nowy lakier, w tym samym szarym kolorze. Przeprawa będzie niedostępna dla samochodów przez najbliższe cztery miesiące. W tym czasie będą z niej mogli korzystać piesi i rowerzyści. **RADOSŁAW SZCZĘCH**

dziennik
WSCHODNI

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54
(II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazus, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biła Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biła Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

KRONIKA KRYMINALNA

Córki pobite,
rodzice
pijani

CHEŁM Małżeństwo z Chełma odpowie za znęcanie się nad dziećmi. Dziewczynki w wieku 2 i 9 lat od wielu miesięcy były bite i zaniedbywane – ustalili policjanci. Podczas zatrzymania ich rodzice byli kompletnie pijani.

Sprawa wyszła na jaw dzięki reakcji świadka, który widział na ulicy pijanego mężczyznę, prowadzącego wózek z dzieckiem. W jego mieszkaniu w centrum miasta policjanci zastali 33-letnią kobietę z dwuletnią córką.

– Na ciele dziecka widoczne były obrażenia, które mogły powstać w wyniku bicia. Badanie stanu trzeźwości matki wykazało, że miała 2,5 promila alkoholu – relacjonuje Ewa Czyż, oficer prasowy chełmskiej policji.

Po zbadaniu przez lekarza, dziecko trafiło do placówki opiekuńczo wychowawczej. Mundurowi zatrzymali 33-latkę i jej 38-letniego męża. On również był pijany, miał 2 promile.

– Małżeństwo sprawowało jeszcze opiekę nad 9-letnią córką, której w czasie interwencji nie było w domu. Policjanci ustalili, że dziewczynki od blisko dwóch lat były ofiarami przemocy domowej. Były zaniedbywane i bite – dodaje Ewa Czyż.

Małżonkowie odpowiadają za znęcanie się nad dziećmi oraz narażenie ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Dodatkowo, 33-latkę odpowie też za naruszenie nietykalności cielesnej oraz grożenie interweniującym policjantom. Decyzją sądu, kobieta i jej mąż najbliższe 3 miesiące spędzą w areszcie. (JSZ)

Uciekł
i zasnął

HRUBIESZÓW 30-letni kierowca wjechał do rowu, po czym uciekł z miejsca zdarzenia. Policjanci znaleźli go, kiedy spał na siedząco w swoim mieszkaniu.

Do zdarzenia doszło w niedzielę, w miejscowości Trzeszczany niedaleko Hrubieszowa.

– Policjanci zostali wezwani gdyż w przydrożnym rowie stał uszkodzony opel corsa – wyjaśnia Edyta Krystkowiak, oficer prasowy hrubieszowskiej policji.

Świadkowie podpowiedzieli im, kto mógł prowadzić opla. Mundurowi pojechali do domu wskazanego mężczyzny. 30-latek spał na siedząco w ubraniu. Kiedy policjanci próbowali go obudzić, zrobił się agresywny. Okazało się, że ma blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu.

(JSZ)

Debata jedynek.
Bez kandydatki PiS

EUROWYBORY Na przedwyborczej debacie spotkali się wczoraj liderzy lubelskich list w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Zabrakło jedynie Elżbiety Kruk z Prawa i Sprawiedliwości, która na godzinę przed rozpoczęciem wydarzenia odwołała swój udział – z powodów zdrowotnych

W spotkaniu organizowanym przez Politolologiczne Koło Naukowe UMCS wzięli udział: Krzysztof Hetman (Koalicja Europejska), Magdalena Długosz (Lewica Razem), Zbigniew Bujak (Wiosna), Witold Tumanowicz (Konfederacja KORWiN Braun Liroy Narodowcy), Jarosław Sachajko (Kukiz'15) oraz Marek Woch (Polska Fair Play Bezpartyjni). Udział Mirosława Piotrowskiego z Ruchu Prawdziwa Europa - Europa Christi w ogóle nie był zapowiadany.

Jedno z pytań dotyczyło kwestii ingerowania Unii Eu-

ropejskiej w praworządność w krajach członkowskich. Zdaniem Jarosława Sachajko to „temat zastępczy”.

– To granie na emocjach – stwierdził lider listy Kukiz'15. – Zamiast mówienia o tym, co jest ważne dla obywateli, ich zdrowia czy rozwoju gospodarczego. Uważam, że im mniej Unii Europejskiej w Polsce, tym lepiej.

– Unia Europejska powinna zwrócić większą uwagę na aspekty społeczne – stwierdziła natomiast Magdalena Długosz.

Różne opinie kandydaci na posłów mieli też w sprawie wprowadzenia rów-

nej płacy minimalnej we wszystkich krajach członkowskich. – To doprowadziłoby do katastrofy. Chociażby nasza konkurencyjność w branży transportowej zostałaby przez to zupełnie wyrównana – uznał Witold Tumanowicz.

– Bardzo chcielibyśmy, żeby w tej sferze były czytelne i jednolite standardy. To pozwalałoby na ujawnienie sytuacji, w której mamy do czynienia z pracą niewolniczą – powiedział Zbigniew Bujak.

Natomiast Krzysztof Hetman stwierdził: – Nawet gdybyśmy chcieli do wprowadzić, jest to niemożliwe.

Unia Europejska nie ma kompetencji, by narzucić płacę minimalną państwom członkowskim.

Pytany o kwestię przyjmowania do Polski uchodźców, Marek Woch podał przykład Warszawy. – Mieszka tam wielu Czechenów czy Wietnamczyków. Asymilują się, pracują legalnie i płacą podatki. To pokazuje, że to dobry kierunek – mówił.

Nie zgadza się z tym Witold Tumanowicz: – Jest ogromny problem z masową imigracją, a rząd PiS nie zrobił z tym nic. Pomimo licznych deklaracji – ocenił kandydat Konfederacji.

Uczestnicy debaty mieli też możliwość zadawania sobie pytań nawzajem. Krzysztof Hetman wywołał do odpowiedzi Zbigniewa Bujaka i chcąc wykorzystać fakt, że lider lubelskiej listy Wiosny nie jest związany z naszym regionem, zapytał go o trzy jego zdaniem najważniejsze inwestycje na Lubelszczyźnie zrealizowane dzięki funduszom unijnym.

– O rany! – zareagował Bujak, ale po krótkim namyśle wymienił inwestycje z zakresu komunikacji oraz budowy nowych obiektów kulturalnych i sportowych.

(TOMA)

R E K L A M A

Krajowy
Fundusz
Szkoleniowy

PRACODAWCO!

WOJEWÓDZKI URZĄD PRACY
W LUBLINIEDo Twojej dyspozycji
jest Krajowy Fundusz Szkoleniowy!

Możesz otrzymać nawet 100% środków na wsparcie kształcenia ustawicznego dla siebie i pracowników:

- kursy i studia podyplomowe
- egzaminy umożliwiające uzyskanie dokumentów potwierdzających nabycie umiejętności, kwalifikacji lub uprawnień zawodowych
- badania lekarskie i psychologiczne wymagane do podjęcia kształcenia lub pracy zawodowej po ukończonym kształceniu
- ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków w związku z podjętym kształceniem

O szczegóły pytaj w powiatowych urzędach pracy województwa lubelskiego i Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Lublinie.

KFS adresowany jest do pracodawców, wspomaga przekwalifikowanie lub aktualizację wiedzy i umiejętności osób pracujących, aby nie utraciły pracy z powodu kompetencji nieadekwatnych do wymagań dynamicznie rozwijającej się gospodarki.

Pracodawco!

Jeżeli jesteś mikroprzedsiębiorcą, który zatrudnia mniej niż 10-ciu pracowników, a roczny obrót lub bilans firmy nie przekracza 2 mln EUR – otrzymasz 100% kosztów kształcenia pracodawcy i jego pracowników.

Jeśli zatrudniasz ponad 10 osób możesz otrzymać 80% kosztów kształcenia zarówno swojego, jak i swoich pracowników.

Krajowy Fundusz Szkoleniowy – art. 69a ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U. z 2018 r., poz. 1265 z późn. zm. i poz. 1149)

Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie
ul. Obywatelska 4, 20-092 Lublin
e-mail: sekretariat@wup.lublin.pl

wuplublin.praca.gov.pl

in016

Psa zatłukł młotkiem. Chciał
zaoszczędzić na leczeniu

Z SĄDU Zakończył się proces emeryta z Lublina oskarżonego o zabicie własnego psa. Henryk A. zatłukł chore na nowotwór zwierzę młotkiem. W sądzie tłumaczył, że chciał w ten sposób zakończyć jego cierpienia.

Sprawą 72-latek zajmował się Sąd Rejonowy Lublin-Zachód. Śledczy ustalili, że mężczyzna przynajmniej trzy razy uderzył swojego psa młotkiem w głowę.

– Nie chciałem zabić, tylko rzuciłem młotkiem i trafiłem w głowę – tłumaczył podczas rozprawy Henryk A. – To było w obronie własnej. Suka, mieszaniec owczarka podhalańskiego, była ciężko ranna.

– Leżała w budynku gospodarczym. Głowę miała zakrwawioną. Synowa dała jej wody i zaprowadziłyśmy ją do kojca – tak wydarzenie z lipca ubiegłego roku wspominała w sądzie Genowefa A., żona oskarżonego.

Następnego dnia rodzina wezwała lekarza weterynarii. Ten ocenił, że pies nie ma szans na przeżycie i uśpił zwierzę.

Krewni Henryka A. zawiadomili policję. Mundurowi zatrzymali mężczyznę. Z jego późniejszych wyjaśnień wynikało, że pies cierpiał na nowotwór. Mężczyzna chciał zakończyć jego cierpienia i zaoszczędzić pieniądze.

– Weterynarz kazała go zabrać do kliniki. Mówiła, że to 300 zł ma to kosztować, a zastrzyki po 40 zł. A żona powiedziała: twój pies, to sobie płac – wyjaśniał Henryk A.

W chwili gdy uderzał psa był pod wpływem alkoholu. Z akt sprawy wynika też, że pijaństwo przyczyniło się do poważnych problemów w małżeństwie 72-latek. Henryk A. odpowiada również za psychiczne znęcanie się nad żoną. Miał ją regularnie wyzywać i grozić śmiercią. Z relacji kobiety wynika, że bała się swojego męża. Podczas procesu kobieta była jednak dla niego wyrozumiała.

– Mój mąż to dobry człowiek. Tylko jak wypije, to jest niemiły – oświadczyła w sądzie żona 72-latek.

Henrykowi A. grozi do 5 lat więzienia. Wyrok zostanie ogłoszony 27 maja. (JSZ)

Zjeżdżalnie muszą wytrzymać



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

ZALEW ZEMBORZYCKI Znow nie dojdzie do skutku zaplanowana na wiosnę gruntowna odnowa zjeżdżalni na ośrodku Słoneczny Wrotków. Jego zarządca nie zdołał wybrać wykonawcy prac. Przed latem przeprowadzona ma być tylko doraźna konserwacja, aby obiekty wytrzymały kolejny sezon wakacyjny. Nowe będą za to baseny

DOMINIK SMAGA

Do ostatniego przetargu na modernizację trzech zjeżdżalni zgłosiła się tylko jedna firma. Okazała się zbyt droga, bo zażyczyła sobie niemal 68 tys. zł, podczas gdy zarządca Słonecznego Wrotkowa miał do wydania niewiele ponad 49 tys. zł.

– Nie mogliśmy zwiększyć kwoty przeznaczonej na sfinansowanie zamówienia – stwierdza Miłosz Bednarczyk, rzecznik Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, spółki odpowiedzialnej za ten teren. W efekcie prze-

targ został unieważniony, chociaż MOSiR planował, że jeszcze w maju wszystkie zjeżdżalnie będą lśnić nowością.

Znow prowizorka

Spółka zapewnia, że przed nowym sezonem podda zjeżdżalnie tańszemu zabiegom, dzięki którym możliwe będzie ich ponowne udostępnienie klientom. Oznacza to kolejny sezon z prowizorką.

Również w poprzednim roku nie doszedł do skutku gruntowny remont zjeżdżalni, bo wybrany w prze-

targu wykonawca, chociaż podpisał umowę na wykonanie prac, nie wywiązał się z zadania, a spółka obciążyła go karą umowną. Skończyło się na doraźnych zabiegach przeprowadzonych we własnym zakresie przez MOSiR. Co ciekawe, w tegorocznym przetargu jedynym chętnym była ta sama firma, która rok temu nie wykonała planowanej modernizacji.

Baseny zdążą

Problemów nie powinno być z najważniejszą atrakcją Słonecznego Wrotkowa, czyli kompleksem basenów

na świeżym powietrzu. Wyśłużone niecki z folii zostały wymienione na nowe, wykonane ze stali powlekanej specjalnym tworzywem. Woda w basenach będzie podgrzewana, więc także w chłodniejsze dni kąpiele powinny być przyjemne. Dodatkowym udogodnieniem będzie możliwość przykrywania basenów, np. na czas burzy, dzięki czemu do wody nie będą się sypały zanieczyszczenia.

Kiedy kąpiele?

Otwarcie odnowionego ośrodka planowane jest na

czerwiec. Dokładny termin nie jest jeszcze znany, ale wiadomo, że baseny mają być udostępnione najpóźniej z początkiem wakacji. Spółka nie ogłosiła jeszcze cen biletów wstępu, ale nie da się wykluczyć, że podróżują, bo wcześniej MOSiR podniósł ceny w Aqua Lublin, na lodowisku Ice-mania, czy w kompleksie rekreacyjnym przy Łąbędzie.

Już zapraszają

W tym roku MOSiR postanowił ożywić Słoneczny Wrotków na długo

przed otwarciem basenów. Na pierwszą imprezę (koncert szant i ognisko) zaprosił na minioną niedzielę. Atrakcją najbliższej soboty ma być spływ kajakowy z Prawiednik i grillowanie na terenie ośrodka. Grill i prowiant trzeba przynieść samemu, ale działać ma też gastronomia. Na 19 i 26 maja planowane są plenerowe śniadania (prowiant własny lub kupiony na miejscu), zaś 25 maja na Słonecznym Wrotkowie będzie można poćwiczyć z instruktorami fitness.

Aleje Racławickie nie w tym roku

OPÓŹNIENIE Nikłe są szanse na to, by zaczęła się w tym roku planowana przebudowa Al. Racławickich. – Najbardziej prawdopodobna jest teraz powtórka przetargu – przyznaje prezydent Lublina. Wciąż brakuje mu kilkudziesięciu milionów złotych na inwestycję, która okazuje się o wiele droższa niż oszacowali to urzędnicy

DOMINIK SMAGA

Miedzy szacunkami a rzeczywistością jest wielka przepaść, bo miasto spodziewało się wydać powyżej 41 mln zł, a jedyna oferta, która pozostała na stole opiewa na 107 mln zł. Na zasypianie przepaści na razie się nie zanoszą. Władze miasta liczyły na to, że uda się wyprosić zwiększenie unijnej dotacji przyznanej na przebudowę Al. Racławickich, ale próby nic nie

dały, a oferta od wykonawcy niebawem się przeterminuje.

– Wszystko wskazuje na to, że nie otrzymamy dodatkowego dofinansowania w terminie ważności oferty i będziemy unieważniać przetarg – przyznaje prezydent Krzysztof Żuk. Właśnie w tej sprawie odbył się w zeszłym tygodniu cały cykl roboczych spotkań w Ratuszu, gdzie trwają próby napisania nowego scenariusza działań

mających doprowadzić do przebudowy Al. Racławickich, ul. Lipowej i ul. Poniatowskiego.

Trudno jest jednak o taki scenariusz, w którym przebudowa zaczyna się jeszcze w tym roku. Jeżeli nawet zainteresowany wykonawca z własnej woli przedłuży ważność oferty o kolejne dwa miesiące, a raz już tak postąpił, to wciąż mało realne będzie znalezienie w tym czasie przez Ratusz dodatkowych 66 mln zł.

Samorząd, zamiast liczyć na zwiększenie unijnej dotacji, może poszukać pieniędzy we własnej kasie, co sprowadzałoby się jednak do rezygnacji z innych inwestycji, a prezydent jest temu przeciwny. – Nie rozpoczniemy inwestycji na kwotę 107 mln zł mając mniej niż 30 mln zł unijnego dofinansowania, bo to jest nieracjonalne – mówi Żuk.

Jeśli oferta od wykonawcy (konsorcjum PRD Lubartów

i KPRD z Lublina) nie będzie przedłużona, miasto będzie musiało powtórzyć przetarg. Również w tym przypadku nikłe będą szanse na rozpoczęcie prac przed sylwestrem, bo przetarg może trwać miesiącami. Ten, którego wciąż nie zakończono, ślimaczy się od listopada. Nie wspominając już o tym, że mało prawdopodobne jest radykalne obniżenie cen przez firmy budowlane.

Prezydent przyznaje, że działania Ratusza zmie-

rzają do powtórki przetargu. – Będziemy chcieli szybko zaktualizować dokumentację i ogłosić przetarg – zapowiada Żuk. Potwierdza również, że zasadnicze prace budowlane na Al. Racławickich najprawdopodobniej nie rozpoczną się w tym roku. – Mamy to uzgodnione z ministerstwem, w związku z tym czas nas nie goni i możemy spokojnie przebiegnąć w czasie realizacji tego projektu.

Pozwolenie na budowę jest, przetarg za chwilę

SŁUŻBA ZDROWIA Być może już w wakacje zaczną się prace budowlane przy Staszica 16. To największa część wieloletniej inwestycji szpitala klinicznego nr 1, na którą dostał właśnie pozwolenie

– Jesteśmy gotowi do przetargu, czekamy tylko na uprawnienie się pozwolenia na budowę. Chcemy, żeby prace zaczęły się jeszcze w tym roku, nawet w wakacje – mówił na wczorajszej konferencji prasowej Adam Borowicz, dyrektor SPSK1 w Lublinie. – Chcemy, żeby obiekt przy Staszica 16 powstał w ciągu dwóch lat. Dzięki temu warunki dla pacjentów i pracowników będą nieporównywalne z tymi, w których dotychczas funkcjonowaliśmy.

Przy Staszica 16 będzie działał m.in. zintegrowany blok operacyjny dla wszystkich specjalności zabiegowych, a także szpitalny oddział ratunkowy z lądowiskiem. – Cieszymy się, że od początku dobrym duchem tej inwestycji była pani poseł Joanna Mucha i dzięki jej wsparciu udało nam się pozyskać ponad 300 mln zł na realizację – zaznaczył dyr. Borowicz.

- Pamiętam kiedy w 2015 roku inwestycja została za-



Adam Borowicz, dyrektor SPSK1, poseł Joanna Mucha i Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Lublina z wizualizacją planowanego obiektu przy ul. Staszica 16

twierdzona i ogłosiliśmy, że będzie realizowana. Mogę powiedzieć, że to moje największe i najbardziej cenne

dziecko – powiedziała posłanka Joanna Mucha. – Zapewni to znacznie lepszą jakość świadczeń dla całego

regionu, a także pacjentów spoza naszego województwa, którzy też trafiają do tego szpitala.

Jak zaznaczył dyrektor Borowicz, ten etap inwestycji nie należał do najłatwiejszych. – To centrum

miasta. Nie jest to łatwy teren, jest pod opieką wojewódzkiego i miejskiego konserwatora zabytków. Lokalizacja jest trudna technicznie, dwupoziomowa. Na wzniesieniu różnica jest trzech pięter – tłumaczy dyr. Borowicz. – Cieszymy się jednak, że mimo trudności udało się dopracować projekt i dokumentację – dodał Artur Szymczyk, zastępca prezydenta miasta ds. inwestycji i rozwoju.

Tymczasem przy ul. Głuskiej, gdzie mieszczą się I Klinika Psychiatrii, Psychoterapii i Wczesnej Interwencji, II Klinika Psychiatrii i Rehabilitacji Psychiatrycznej i poradnia psychiatryczna jest już gotowy nowy budynek. W starym trwa przebudowa. Wszystko ma być gotowe w trzecim kwartale tego roku. W nowym budynku będą zlokalizowane m.in. poradnie i sale terapii zajęciowej.

KATARZYNA PRUS

Nowy rektor u „Ducha”



KOŚCIÓŁ Ks. kan. dr Andrzej Oleszko jest nowym rektorem kościoła pw. Świętego Ducha.

Na tym stanowisku zastąpił zmarłego 27 kwietnia ks. prał. dr Stanisława Sieczkę. Ks. Oleszko otrzymał nominację od metropolity lubelskiego arcybiskupa Stanisława Budzika.

O nominacji poinformował ks. dr Adam Jaszcz, rzecznik prasowy archidiecezji lubelskiej.

Nowy rektor kościoła pw. Świętego Ducha w Lublinie pochodzi z Krańnika. Ma tytuł doktora teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Od lipca 2015 r. pełni funkcję dyrektora Domu Księżych Emerytów w Lublinie, zaś wcześniej był dyrektorem administracyjny lubelskiego Metropolitalnego Seminarium Duchownego. Jest też kapelan Aresztu Śledczego w Lublinie i dyrektorem Muzeum Archidiecezjalnego.

(AA)

Wandal niszczył i podpalał

Z POLICJI 23-latek z Lublina usiłował podpalić zaparkowany samochód, w inne auto poważnie uszkodził. Mężczyzna został zatrzymany przez policjantów. Okazało się, że był pijany

W nocy z soboty na niedzielę, dyżurny z V komisariatu usłyszał dziwne hałasy dochodzące z ul. Koncertowej. Skierował tam kamerę monitoringu, by sprawdzić, co się dzieje.

- Wtedy zobaczył młodego mężczyznę, który przy pomocy urwanej gałęzi demoluje zaparkowany samochód – wyjaśnia Anna Kamola, z zespołu

prasowego lubelskiej policji. - Dyżurny natychmiast wysłał w to miejsce policyjny patrol podając mundurowym rysopis sprawcy.

Mundurowi zatrzymali wandala, kiedy ten kopał w wiatę przystankową. Mężczyzna był pijany. Policjanci ustalili, że 23-latek z Lublina wybił wcześniej szybę, w zaparkowanym fiacie punto. Porysował również lakier.

- Funkcjonariusze sprawdzili jeszcze inne

pojazdy zaparkowane w tej okolicy. Zauważyli, że pali się fiat panda, a konkretnie opona, kołpaki i nadkole pojazdu – dodaje Anna Kamola.

Policjanci ugasiли płomienie. Właściciele aut oszacowali straty na blisko 5 tys. zł. Zatrzymany mężczyzna miał blisko promil alkoholu w organizmie. Grozi mu do 5 lat więzienia.

(JSZ)

Na szkolenie razem z psem

AKCJA Bezpłatne szkolenie z zakresu posłuszeństwa psów organizuje Fundacja Na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt EX LEGE. Propozycja jest adresowana do osób dorosłych, które mają adoptowane zwierzęta. - Zajęcia odbędą się w Lublinie. Będzie pięć 45-minutowych spotkań dla każdej z grup – informuje Marta Włosek, założycielką i prezes Fundacji Na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt EX LEGE. Zaplanowano spotkania dla czterech 10-osobowych grup. Zajęcia będą: 18, 19, 25, 26 maja i 1 czerwca 2019 r. Zgłoszenia są przyjmowane drogą mailową (info@fundacjaexlege.pl).

Im szybciej zostanie przesłane zgłoszenie tym lepiej. Tym bardziej, że trzeba będzie wysłać również dokumenty.

- Każdy właściciel zwierzęcia jest zobowiązany okazać organizatorom książeczkę zdrowia psa wraz z aktualnymi szczepieniami, w tym przeciwko chorobom wirusowym oraz z odrobaczeniem. Zwierzęta biorące udział w szkoleniu muszą być zdrowe – zaznacza Marta Włosek. I dodaje: O udziale w cyklu spotkań decyduje kolejność nadesłania wymaganych dokumentów. Szkolenie zostanie zrealizowane dzięki środkom z budżetu obywatelskiego miasta Lublin.

(AA)

Piątek rowerowy. Będą atrakcje

ŚWIĘTO Nieważne czy rowerem do pracy jeździsz codziennie od lat, czy jeszcze nigdy tego nie zrobiłeś. 17 maja przypada światowy Dzień Dojazdu Rowerem do Pracy. Jadąc do pracy wybierz rower!

Porozumienie Rowerowe organizuje w ramach Bike To Work Day poranny poczęstunek dla wszystkich spieszących do pracy na rowerach oraz konkurs fotograficzny i rowerową niespodziankę w trzech miejscach.

W piątek, między godz. 7 a 8 będziemy na Was czekać z napojami, owocami, słodkościami i pakietem rowerowych gadżetów na Moście Kultury (ul. Zamojska) – zachęcają organizatorzy.

Bike To Work Day jest corocznym wydarzeniem,

które odbywa się na całym świecie i jego celem jest zachęcenie by tego dnia (jak każdego innego) wybrać rower i pojechać nim do pracy, szkoły, na uczelnię czy na zakupy.

Jest też konkurs. Organizatorzy zachęcają by w piątek bezpłatnie pobrać rowerową opaskę odbłaskową „LublinRowerem”, którą można dostać w czterech punktach na terenie Lublina: Most Kultury (godz. 7-8), Bike Cafe - Ogród Saski, Bike Cafe - Deptak (na wysokości ul. Świętoduskiej)

i Informacja turystyczna na Starym Mieście (godz. 9-19). Następnie trzeba zrobić sobie z nią zdjęcie (na rowerze!) i podzielić się fotografią na profilach społecznościowych. Pośród osób, które umieszczą swoje zdjęcia z rowerem i opaską (publiczne dostępne) i oznaczą hashtagami: #BTWDLublin #LublinRowerem organizatorzy wybiorą dwa NAJ (najlepsze, najciekawsze, najśmieszniejsze) zdjęcia ich autorzy/ki otrzymają rowerowe nagrody rzeczowe!

(OPRAC.)

REKLAMA

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O KOLEJNYM USTNYM PRZETARGU NIEOGRANICZONYM NA SPRZEDAŻ UDZIAŁU GMINY LUBLIN WYNOŚĄCEGO 8/32 CZĘŚCI W NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ ZABUDOWANEJ

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

informuje, że na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 14 maja 2019 roku zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o kolejnym ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż udziału Gminy Lublin wynoszącego 8/32 części w nieruchomości gruntowej zabudowanej oznaczonej jako działka nr 38 o pow. 0,0394 ha (obr. 16 – Kośminek, ark. 9) położonej w Lublinie przy ul. Wspólnej 24, dla której Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie prowadzi księgę wieczystą nr LU11/00055837/4.

Przeznaczenie nieruchomości – sprzedaż w drodze ustnego przetargu nieograniczonego.

Cena wywoławcza udziału w nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży – 15 000,00 zł (słownie: piętnaście tysięcy złotych 00/100). Kwota sprzedaży udziału będzie zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 w związku z art. 29a ust. 8 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2018 r., poz. 2174 z późn. zm.).

Przetarg odbędzie się w dniu 19 czerwca 2019 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, pokój 701.

Wysokość wadium: 1 500,00 zł (słownie: jeden tysiąc pięćset złotych 00/100). Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14, pok. 718, VII piętro, tel. 81 4662726, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

Chwałą nas za... pizzę i rzepak

EDUKACJA Ponad 20 uczniów ze szkół partnerskich z Grecji, Łotwy, Hiszpanii i Włoch przyjechało na zaproszenie uczniów Szkoły Podstawowej nr 16. Większość z nich jest Polką zachwyconą, ale powody tego zachwyty są nieoczywiste



Maja i Matylda



Eryk i Friderico

Wymiana odbywa się w ramach międzynarodowego projektu Erasmus+, którego koordynatorem jest szkoła hiszpańska.

- Celem jest wzrost motywacji uczniów do efektywnej nauki matematyki oraz przedmiotów przyrodniczych za pomocą gier dydaktycznych, sztuki i sportu – tłumaczy Ewa Barszcz, dyrektor „16”. - Każda szkoła partnerska jest odpowiedzialna za zorganizowanie spotkania, w którym uczestniczą delegacje z wszystkich

uczestniczących w projekcie krajów. W delegacji jest 5-7 uczniów oraz 2-5 nauczycieli. W marcu odbyło się spotkanie w Salonikach w Grecji.

Uczniowie i nauczyciele są w stałym kontakcie za pośrednictwem internetu. Jedną z większych atrakcji są odbywające się co kilka tygodni quizy. Uczniowie współzawodniczą ze sobą jednak nie w drużynach narodowych, a każdy zespół składa się z uczniów z wszystkich uczestniczących państw.

- A teraz gościmy kolegów – opowiada Maja Stępnia, uczennica klasy V, która gości Matyldę Arcoreci, koleżankę z Włoch. - Znam angielski wystarczająco dobrze żebyśmy mogły się porozumieć. Kiedy pojawia się jakiś problem, korzystamy z internetowego tłumacza.

Z pomocy techniki korzysta też Eryk Smarż, też z 5 klasy, u którego zamieszkał Friderico, rówieśnik z Włoch. - Przed jego przyjazdem intensywnie powtarzałem sobie słownictwo, z działów, które mogą się przydać

np. o zainteresowaniach, czy jedzeniu – przyznaje chłopiec. - Pierwszego dnia Friderico trochę tęsknił za domem, ale teraz jest już zadowolony. Mam nadzieję, że spotkamy się ponownie, kiedy to my pojedziemy do Włoch. Bardzo cieszę się na ten wyjazd.

Pierwszego dnia pobytu lublinianie chcieli pokazać kolegom, to co w ich okolicy jest najpiękniejszego. Frederico zwiedzał Muzeum Wsi Lubelskiej i Stare Miasto. Matylda pojechała do Farmy Iluzji.

- To bardzo fajne miejsce – przyznaje Włoszka. - Ale najbardziej w Polsce podoba mi się droga. Ogromne wrażenie robią wielkie pola kwitnącego rzepaku. Nigdy czegoś takiego nie widziałam. Matylda nie próbowała jeszcze dań kuchni polskiej. Poprosiła żeby na obiad zabrać ją do popularnej restauracji specjalizującej się w hamburgerach.

- Niedzielę spędziłyśmy na gokartach i parku trampolin – opowiada Marcelina Szczurowska, uczennica klasy 6 goszcząca Agatę la

Monica. - Potem spotkałyśmy się z innymi osobami z wymiany i wspólnie poszliśmy na pizzę. Włosi byli zgodni, że nasza pizza w niczym nie ustępuje tej oryginalnej.

- Dzięki wymianie uczniowie uczą się porozumiewać w języku obcym oraz poznają kulturę i tradycję innego kraju. Najcenniejsze jest jednak to, że nawiązują się znajomości i przyjaźnie. Niektóre nawet na całe życie – podsumowuje dyrektor Barszcz.

ASK

Lublin i Europa. Kongres Dwóch Unii otwarty dla wszystkich

HISTORIA Wczoraj rozpoczął się Kongres Dwóch Unii, który potrwa do 15 maja. W tym roku przypada 15. rocznica wejścia Polski do Unii Europejskiej oraz 450. rocznica zawarcia Unii Lubelskiej



Krzysztof Żuk, prezydent Lublina i Eduardas Borisovas, Ambasador Republiki Litewskiej w Rzeczypospolitej Polskiej

Na trzydniowym kongresie spotkają się intelektualiści oraz naukowcy, polscy i europejscy. Będą z politykami i dyplomatami debatować nad przyszłością Unii Europejskiej. Fundamentem rozmów stanie się zawarta 450 lat temu Unia Lubelska.

Dziś w Centrum Kultury „Święto dwóch unii – od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej”. W wydarzeniu wezmą udział profesorowie historycy z Polski, Litwy, Białorusi, Ukrainy, Wielkiej Brytanii. Będzie to dzień poświęcony historii podpisania unii, anali-



Plakat, który zaprojektował Stasys Eidrigėvičius

zie uwarunkowań i podstaw zawarcia Unii Lubel-

skiej, przyjętych zasad, jej skutków oraz trwałości. O godz. 10.15 wykład inauguracyjny „Unia Lubelska: wczoraj, dzisiaj, jutro”, wygłosi prof. Robert Frost, ekspert zajmujący się tematyką Unii Lubelskiej oraz badacz historii Europy, kierownik katedry Historii im. Burnett Fletcher na Uniwersytecie w Aberdeen.

O godz. 14 zacznie się panel „Dziedzictwo kulturowe Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Dziedzictwo, które jednoczy czy dzieli”, w którym m.in. weźmie udział Stasys Eidrigėvičius – artysta malarz, twórca sceno-

grafii, instalacji. Artysta jest autorem plakatu towarzyszącemu wydarzeniu.

O godz. 16.20 spod Centrum Kultury w stronę placu Litewskiego wyruszy barwny korowód Fundacji Belriguardo. Uczestnicy kongresu złożą kwiaty pod pomnikiem Unii Lubelskiej.

Jutro w programie dwie sesje naukowe. Jedna w trybunale Koronnym, druga na Wydziale Polilogii UMCS.

Kongres Dwóch Unii ma charakter otwarty. Na wszystkie wydarzenia wstęp wolny.

(OPRAC.)

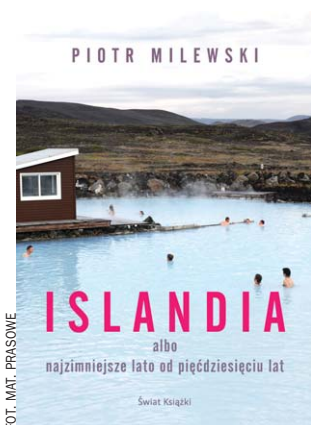
KAZIMIERZ DOLNY

Spotkanie autorskie z Piotrem Milewskim

Piotr Milewski, podróżnik, fotograf i autor książek spotka się z czytelnikami w Kazimierzu Dolnym. Termin: 17 maja o godz. 14.30. Miejsce: KOKPiT - Biblioteka Publiczna (ul. Lubelska 32/34). Milewski urodził się w 1975 roku w Chełmie, a wychował w Opolu. Studiował w Poznaniu, Wiedniu, Pasa- wie, Filadelfii i Otaru. Mieszkał w Monachium, Sapporo i Tokio. Dziewięć lat spędził w Japonii.

Był nauczycielem angielskiego, pomocnikiem kucharza na obozie dla upośledzonych umysłowo w USA, lektorem podręcznika do nauki języka polskiego w Tokio, wykładowcą akademickim, Świętym Mikołajem podczas targu bożonarodzeniowego w Sapporo, roznośicielem ulotek, sprzedawcą prasy, dziennikarzem, handlowcem w japońskim przedsiębiorstwie, ankiecie-rem. Podróżował po Europie, Ameryce Północnej, Azji i Afryce.

Pisze po polsku, angielsku i japońsku. Jest autorem książek: „Transsyberyjska. Droga żelazną przez Rosję



i dalej”, „Dzienniki japońskie. Zapiski z roku Królika i roku Konia” oraz „Islandia albo najzimniejsze lato od pięćdziesięciu lat”.

Publikuje teksty i zdjęcia m.in. w National Geographic Traveler, Magazynie Konty- nenty, Rzeczpospolitej, Gaze- cie Wyborczej, Tygodniku Powszechnym, a także w ga- zetach japońskich: Mainichi Weekly, Hokkaido Shimbun, Gengo i Tetsud Fan.

Spotkanie autorskie jest zorganizowane w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki i sfinansowane przez In- stytut Książki. Wstęp wolny. (DW)

BIAŁA PODLASKA

Z lekarzami po godzinach

20 maja 2019 r. o godzinie 17:00 w Oddziale Głównej Biblioteki Lekarskiej im. S. Konopki przy ul. Brzeskiej 1 (I piętro) w Białej Podlaskiej odbędzie się spotkanie z dr n. med. Teresą Żukowską, specjalistą dermatolog-we-

nerolog, która przedstawi temat: Promieniowanie słoneczne – dobrodziejstwo czy zagrożenie. Spotkanie jest wpisane w cykl „Z lekarzami po godzinach”. Wstęp wolny.

(DW)

Ryki przetrą szlak dla „Mieszkania Plus”

INWESTYCJE Przy ul. Kochanowskiego w Rykach już w przyszłym roku może ruszyć budowa 50. nowych mieszkań w ramach rządowego programu „Mieszkanie Plus”. Mają powstać w nowej formule partnerstwa publiczno-prywatnego

RADOSŁAW SZCZĘCH

Program „Mieszkanie Plus” miał pobudzić budownictwo mieszkaniowe w całym kraju i zaoferować uboższym rodzinom tańsze lokale pod wynajem. Jednak zainteresowanie jego realizacją ze strony samorządów nie jest tak duże, jak życzyliby sobie politycy. Po trzech latach od ogłoszenia, większość gmin, które zadeklarowały przystąpienie do programu, nadal pozostaje na etapie typowania działek. Na swoje „M+” nadal czeka m.in. Lublin, Chełm, Zamość i Puławy. Wyjątkiem jest Biała Podlaska, która do rządowego programu przystąpiła jako pierwsza w Polsce. Na północy Lubelszczyzny do użytku oddano łącznie 186 mieszkań. Większość z nich (95 proc.) znalazła już lokatorów.

W ślady Białej Podlaskiej, chociaż na innych zasadach, mogą pójść Ryki. W ostatni piątek miasto odwiedził sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju, Artur Soboń. Wiceminister poinformował, że program „Mieszkanie Plus” czekają zmiany, a Ryki będą jedną z pierwszych gmin, które na nich skorzystają.

– Ryki będą tym miejscem, które przetrze szlak



Kapitał na budowę bloków rząd chce pozyskać od sektora prywatnego

wśród gmin zdecydowa- nych na partnerstwo pu- bliczno-prywatne przy realizacji naszego programu. Wybraliśmy taki model, w którym jesteśmy pewni zainteresowania ze stro- ny sektora prywatnego – mówił Soboń. – Potrzebny jest nam zastrzyk kapitału, także ze źródeł komercyj- nych – tłumaczył. O tym, która firma wejdzie w part- nerstwo z ryckim samorzą- dem ma zdecydować kon- kurs.

– Złożyliśmy już wniosek do ministerstwa, a rada miejska podjęła uchwa- łę intencyjną w sprawie przystąpienia do tego pro- gramu. Czekamy obecnie na decyzję, wyznaczenie opiekuna oraz analizę ekono- miczną tego przedsię- wzięcia – poinformował burmistrz Ryk Jarosław Ża- czek. – Jesteśmy zdetermi- nowani, chcielibyśmy ten program przeprowadzić jak najszybciej – podkre- ślił.

Jeśli wszystko pójdzie po myśli miasta i resortu rozwoju, budowa nowych mieszkań mogłaby się roz- począć w przyszłym roku. Przy ul. Kochanowskiego w ramach partnerstwa pu- bliczno-prywatnego ma powstać 50 mieszkań pod wynajem.

Łęczna chce chwycić słońce

EKOLOGIA Miasto wchodzi w erę energii odnawialnej. W najbliższy piątek zorganizuje spotkanie na temat możliwości montażu kolektorów słonecznych i instalacji fotowoltaicznych oraz związanych z tym kwestii finansowych

PAWEŁ PUZIO

Przez lata kwestię odnawialnych źró- deł energii w Łęcznej traktowano trochę po macoszemu. Być może związki z po- bliską kopalnią węgla powodowały nie- chęć do tego rodzaju technologii.

Teraz zmieniło się podejście ratusza do tych kwestii. Burmistrz Lech Włodarski zaprasza wszystkich zaintereso- wanych na spotkanie, podczas którego zostaną zaprezentowane szczegółowe informacje na temat możliwości sko- rzystania przez mieszkańców z unij- nych dotacji na dostawę i montaż ko- lektorów słonecznych oraz instalacji fotowoltaicznych.

– Zapraszam na piątkowe spotka- nie w sprawie Odnawialnych Źródeł Energii. Gmina Łęczna weźmie udział w ogłoszonym konkursie i powalczy o sięgające 85 proc. dofinansowanie do dwóch systemów OZE – fotowol- taicznego i solarnego. Takie działania obiecałem jeszcze w trakcie kampanii wyborczej. Powiedziałem wtedy, że bę- dziemy aplikować o środki na OZE, jeśli tylko będzie taka możliwość. Z projektu mogliby skorzystać wszyscy z zabudo- wy jednorodzinnej z terenu ościennych wsi, ale także samej Łęcznej – mówi burmistrz Lech Włodarski.

– Na zebraniu zostaną przedsta- wione korzyści, jakie można uzyskać



Na zebraniu z mieszkańcami zostaną przedstawione korzyści, jakie można uzyskać po zakupie instalacji OZE

po zamontowaniu instalacji OZE, jakie są mechanizmy finansowe. Pro- ponujemy też możliwość pogłębie- nia wiedzy w zakresie odnawialnych źródeł energii – dodaje Grzegorz Ku- czyński, rzecznik prasowy UM Łęcz- na.

Na terenie gminy miejskiej Łęczna jest duże „ssanie” na nowe technologie pozyskiwania czystej energii. – Ceny prądu bez przerwy rosną, podobnie

jak stawki za gaz. Jeszcze nie wiem, czy wybiorę ogrzewanie wody, czy pro- dukcję prądu, ale raczej zdecyduję się na panele słoneczne – mówi pan Jarzy z Łęcznej.

Osoby zainteresowane powinny zarezerwować czas w najbliższy pią- tek, 17 maja, o godzinie 17. Spotkanie odbędzie się w Szkole Podstawowej Nr 2 przy ul. Piłsudskiego 12 w Łęcz- nej.

Najlepsi poloniści wybrani

BIAŁA PODLASKA 21 uczniów odebrało nagrody w kon- kursie „Polonista Roku 2019” organizowanym przez Szkołę Podstawową nr 2 im. Bohaterskich Lotni- ków Podlasia w Białej Pod- laskiej. W sumie, przystą- piło do niego 328 młodych polonistów z 21 placówek z Lubelszczyzny

Uczniowie mieli za zada- nie rozwiązać test ze zna- jomości języka polskiego. Najlepsi z nich w etapie szkolnym zakwalifikowali się do finału wojewódz- kiego. W nim rozwiązywali z kolei sprawdzian z zagad- nień związanych z literatu- rą, gramatyką i ortografią.

Z klas III–IV w tegorocz- nej edycji konkursu zwy- ciężyli: Hanna Czublun (SP w Rokitnie), Julia Gładoch (SP w Dobryncu), Nina Ko- sowska (SP nr 2 w Białej Podlaskiej), Weronika Kra- sowska (SP nr 2 w Radzynie Podlaskim) i Eryk Kulesza (SP nr 6 w Białej Podlaskiej). Wyróżniono: Urszulę Ku- śmierczyk (ZS w Małasz- ewicach), Julię Malczuk (SP

w Leśnej Podlaskiej), Iwonę Stanilewicz (ZS w Łomazach) oraz Annę Szeptycką (SP nr 2 w Białej Podlaskiej).

Z kolei w klasach V–VI wygrali: Izabela Bielińska (SP w Ciciborze Dużym), Dominika Biesiada (ZS w Łomazach), Maria Dmo- chowska (SP nr 9 w Białej Podlaskiej), Aleksandra Gałabuda (SP nr 9 w Białej Podlaskiej), Jakub Jadczał (SP w Rokitnie) i Daria Je- zuralska (SP w Sosnowcu). Wyróżniono: Klaudię Kuź- miuk (SP w Motwicy), Julię Najdychor (SP w Piszczacu), Zofię Sudewicz (SP nr 2 w Białej Podlaskiej), Alek- sandrę Tur (SP w Rokitnie), Sebastiana Zadroźniaka (SP w Konstancynie) oraz Emilię Zajączkowską- Stadnicką (SP nr 2 w Białej Podlaskiej).

Konkurs organizowany jest już od 10 lat – od tego czasu przystąpiło do niego niemal 4200 uczniów, a Wojewódzka Komisja Konkursowa wyłoniła 202 laureatów.

(KYKU)



Zamordował, ciało zakopał

Podczas pierwszej rozprawy Kamil B. przeprosił rodzinę zmarłego. Za zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem grozi mu dożywocie

ZBRODNI Sąd przesłuchuje ostatnich świadków w procesie Kamila B. oskarżonego o zamordowanie znajomego. 21-latek okładał swoją ofiarę kamieniem i wielokrotnie ranił nożem. Później pogrzebał zwłoki na polu za domem – ustaliła prokuratura

JACEK SZYDŁOWSKI

Okończoność tej wyjątkowo brutalnej zbrodni wyjaśnia Sąd Okręgowy w Lublinie. Podczas piątkowej rozprawy zeznawał ostatni ze świadków związanych ze zdarzeniem. Policjant Ryszard T. interweniował w miejscu znalezienia zwłok. Później razem z innymi mundurowymi pojechał do Serocka, by szukać informacji o potencjalnym zabójcy. Mundurowym wskazano Kamila B. Młody mężczyzna miał wcześniej wybić szyby w domu ofiary – 57-letniego Wiesława W. Policjanci pojechali do domu Kamila B. Zastali chłopaka i jego matkę.

– Nie mówiliśmy Kamilowi B., o co chodzi. Pytaliśmy, jak spędził poprzedni dzień i noc. Zapewniał, że nie poszedł do pracy i przez cały czas był w domu – zeznał Ryszard T.

Kiedy dwaj policjanci rozmawiali z 21-latkem, trzeci z mundurowych w innym pomieszczeniu wypytawał matkę chłopaka.

– Kobieta przyznała, że poprzedniego dnia syn wyszedł z domu około 20:00 i wrócił po północy. Otwierała mu drzwi. Pamiętała, że wrócił cały brudny. Myła mu później buty – relacjonował Ryszard T.

Podczas konfrontacji matka i syn trzymali się swoich wersji. Policjanci sprawdzili więc buty, w którym chłopak wrócił do domu. Okazało się, że wzór podeszwy idealnie pasuje do śladu sfotografowanego na miejscu zbrodni. W piecu policjanci znaleźli też zakrwawioną koszulkę należącą do 21-latka. Kamil B. został zatrzymany za zabójstwo.

– Zachowywał się bardzo spokojnie, ale jego matka

była w szoku. Nie była w stanie rozmawiać. Mówiła tylko, że to niemożliwe, by jej syn miał coś wspólnego ze zdarzeniem – wspominał w sądzie Ryszard T.

Do zbrodni doszło niemal dokładnie rok temu w Serocku. Feralnego dnia Kamil B. wypił wódkę i kilka piw, po czym odwiedził Wiesława W. Mężczyzna mieszkał samotnie i często nadużywał alkoholu. Podejrzewał, że to 21-latek kilka dni wcześniej wybił szybę w jego domu. Podczas spotkania doszło do kłótni i szarpaniny.

– Biłem go, a potem wyciągnąłem na podwórko. Chwyciłem kamień i biłem nim po całej głowie. Poszedłem później do kuchni po noż. Zadawałem ciosy w szyję, ale noż się złamał – wyjaśniał później śledczym Kamil B. – Zaciągną-

łem później Wiesława do dołu. On jeszcze żył, delikatnie poruszał nogami.

21-latek zadał swojej ofierze kilkadziesiąt ciosów kamieniem w głowę – wynika z ustaleń prokuratury. Na ciele Wiesława W. odnaleziono również dziesiątki ran od noża. Kiedy noż się złamał, Kamil B. dusił 57-latka. Podczas pierwszej rozprawy Kamil B. przeprosił rodzinę zmarłego. Za zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem grozi mu dożywocie.

Kamil B. odpowiada również za szantażowanie młodej kobiety. Według śledczych, groził poznanej w sieci dziewczynie, że rozpowszechni jej nagie zdjęcia, które mu wysłała. Młoda kobieta będzie ostatnim świadkiem w procesie, który powinien się zakończyć 10 czerwca.

Pielęgniarki prosto z Chełma

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie otrzymała 28,5 mln zł na budowę nowej siedziby Instytutu Nauk Medycznych. To jedna z największych inwestycji w historii tej uczelni

Wczoraj dr hab. inż. Arkadiusz Tofil, rektor i prof. PWSZ w Chełmie, otrzymał symboliczny czek na 28,5 mln zł oraz decyzję wicepremiera, ministra nauki i szkolnictwa wyższego Jarosława Gowina na budowę budynku dydaktycznego Instytutu Nauk Medycznych Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Chełmie. Nowa siedziba powstanie przy ulicy Batorego, ma być gotowa do 2021 roku.

– Instytut Nauk Medycznych kształci pielęgniarki oraz w przyszłości ratowników medycznych – mówi rektor Arkadiusz Tofil. – Stale wzrasta zapotrzebowanie na takich pracowników zarówno ze strony szpitali, jak i pozostałych instytucji medycznych. Absolwenci kierunków związanych z naukami medycznymi to grupa osób, która jest bardzo ceniona i w obecnej chwili niezwykle potrzebna na rynku pracy – dodaje.

To wiąże się z dalszymi zamierzeniami. Uczelnia stara się bowiem o uzyskanie możliwości kształcenia studentów także na kierunku Pielęgniarstwo II stopnia.

– Moim marzeniem jest, aby w tym obszarze pojawiła się również klinika. Dzięki temu zarówno część teoretyczną, jak i praktyczną kształcenia realizowalibyśmy w ramach jednego kampusu. Jeśli uda się wybudować taki kompleks, korzyści z tego odczułaby społeczność nie tylko Chełma, ale i całej Lubelszczyzny – przekazuje rektor.

PWSZ w Chełmie kształci studentów na 10 kierunkach. W ofercie edukacyjnej uczelni znajdują się zarówno kierunki humanistyczne, jak i typowo techniczne. Uczelnia jest szczególnie znana z specjalności lotniczej.

PAWEŁ PUZIO

ZAMOŚĆ

Renata Piątkowska zaprasza

Grupa nieformalna Animatorzy Zmiany we współpracy z Biblioteką Pedagogiczną w Zamościu zapraszają uczniów klas 1-3 szkół podstawowych z Zamościa i powiatu zamojskiego na spotkanie z Renatą Piątkowską – znaną i cenioną autorką książek dla dzieci. Napisała ich trzydzieści siedem.

Spotkania odbędą się 21 maja o godz. 9 i godz. 10.30 w Bibliotece Pedagogicznej w Zamościu przy ul. Sienkiewicza 5. (zapisy: tel. 84 638 49 39 wew. 25).

Książki Renaty Piątkowskiej znajdują się na Złotej Liście Fundacji „ABCXXI – Cała Polska czyta dzieciom”. Autorka zdobyła dru-

gie i trzecie miejsce w konkursach im. Astrid Lindgren, pierwsze miejsce w konkursach: „Przecinek i Kropka” oraz „Festiwalu Literatury dla Dzieci i Młodzieży”, statuetkę Koziołka Matołka w konkursie im. K. Makuszyńskiego, za całokształt twórczości otrzymała Nagrodę im. Marii Weryho-Radziwiłłowicz. Została uhonorowana Orderem Uśmiechu oraz Odznaką Honorową za Zasługi w Ochronie Praw Dziecka INFANTIS DIGNITATIS DEFENSORI.

Spotkanie autorskie jest realizowane w ramach projektu MAGIA CZYTANIA i jest dofinansowane ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. (DW)

Zdrowo zakręceni jedzą pysznie

ROZMOWA z Magdaleną Makarowską, dietetyczką, autorką wielu poradników o zdrowym odżywianiu z serii „Jedz pysznie...”. Pani Magda wkrótce odwiedzi Międzyrzec Podlaski

Zdrowie odżywianie, a do tego trochę ruchu – każdy, kto chce zmienić swój tryb życia, będzie miał do tego dobrą okazję. 31 maja o godz. 17 w parku Potockich w Międzyrzeczu Podlaskim odbędą się warsztaty „Zdrowo zakręceni”

Jednym z głównych punktów programu będą warsztaty kulinarne dla dzieci w wieku 7–12 lat. Poprowadzi je Magdalena Makarowska, dietetyk, biotechnolog i pedagog z Łodzi. Aby wziąć w nich udział, należy wysłać wiadomość na adres: akcja@międzyrzec.pl.

Wszyscy chętni będą mogli także spróbować się w zajęciach fitness pod chmurką, czy też obejrzyć pokazy karate i tajskiego

boksu. Przewidziano konkursy dla dzieci.

• Ile w tzw. zdrowym trybie życia jest teorii i metodologii, a ile czystych chęci zmiany sposobu odżywiania?

Magdalena Makarowska: – O wiele więcej powinno być właśnie tych chęci, niż specjalistycznej wiedzy. Od dawien dawna jemy i ruszamy się, tylko gdzieś w międzyczasie ta cywilizacja zaczyna nas wyręczać w różnych rzeczach – nie musimy chodzić, bo możemy jeździć, mamy wszystko gotowe, jeśli chodzi o dostępność produktów spożywczych. Tak naprawdę, to powinniśmy w tym wszystkim wrócić do tego, co już było, kiedy byliśmy dziećmi i spędzaliśmy czas na wsi, gdzie wszystko

się uprawiało, a nie kupowało i dużo się ruszało. To nie są trudne rzeczy, tylko praca od podstaw.

• Gdybym się do pani dzisiaj zgłosił i powiedział, że chcę zacząć zdrowo jeść, to długo zajęłoby mi przystosowanie się do nowego sposobu odżywiania?

– Powiem na własnym doświadczeniu, ponieważ przyjmuję na co dzień takie osoby. Nie każdy chce schudnąć, wiele osób chce po prostu zmienić tryb życia. Jeżeli pokażemy człowiekowi, co oznacza ta zmiana trybu życia – co zamiast czego ma jeść, jak ma to robić i co ma wybierać – to w ciągu miesiąca zaczyna zmieniać wszystko, co robił do tej pory. Nagle to zdrowe odżywianie staje się stylem



Magdalena Makarowska

życia. Nie jest to trudne, jest to wyłącznie kwestia świadomości tego, co dobre, a co złe w kwestii odżywiania się.

• Czy ten, szeroko rozumiany, „zdrowy tryb życia” oznacza, że powinniśmy zrezygnować ze swoich ulubionych dań na rzecz wyłącznie warzyw i owoców?

– Nie o to do końca chodzi. Jeżeli na co dzień będziemy kierować się zasadą zdrowego rozsądku w wybieraniu produktów spożywczych, będziemy unikać tzw. gotowców, czyli produktów, które są zapakowane i gotowe do odgrzania, a będziemy bázować na produktach, z których nasze mamy i babcie przygotowywały nam posiłki – warzywa, owoce, chude mięso – to zdrowe odżywianie jest tym, co już kiedyś robiliśmy. Ponadto, jeżeli nawet lubimy słodkie, go-

lonkę, to jeśli na co dzień zdrowo i mądrze się odżywiamy, to takie produkty – raz na jakiś czas – nam nie zaszkodzą.

• Dużo osób zgłasza się do pani, żeby zacząć zdrowo się odżywiać?

– Tak. Większość osób interpretuje dietetykę jako problem z wagą, więc ten problem na pewno dominuje. Wiele osób chce przyjąć, ponieważ ma jakieś choroby związane z dietą i wtedy ta nowa dieta leczy te choroby. Myślę, że jedna trzecia osób, które do mnie przychodzą, to osoby, które chcą po prostu wiedzieć, co znaczy zdrowo się odżywiać i co one mają zrobić, żeby cała rodzina też tak jadła.

ROZMAWIAŁ
KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Były kontenery, jest parking

Weekend parking, w tygodniu plac do ćwiczeń. Do końca października OSP w Kazimierzu Dolnym ma umowę na dzierżawę terenu, na którym jeszcze do niedawna działała szkoła kontenerowa. Parking przy szkole kontenerowej (dzieci uczyły się tam do momentu oddania do użytku nowego budynku na jesieni ubiegłego roku – red.) działał od lat. Teraz zyskał dodatkowe miejsca. – Powiększony parking u zbiegu ulic Lubelskiej i Kwaskowej Góry zaczął działać na przełomie kwietnia i maja. Dzięki terenowi po szkole kontenerowej mamy ok. 50 dodatkowych miejsc parkingowych – mówi Sylwester Dunia z OSP w Kazimierzu Dolnym. – Parking działa od godz. 11 do mniej więcej 17. Opłata za godzinę jest taka sama, jak w innych miejscach w mieście, czyli 5 zł. W Kazimierzu działają dwa duże parkingi przy wjeździe do miasta oraz kolejny przy ul. Nadrzecznej.

– Większość turystów najchętniej parkuje bliżej centrum, ale są takie weekendy, szczególnie przy okazji większych wydarzeń, gdzie każde miejsce jest na wagę złota – dodaje Sylwester Dunia. W tygodniu plac parkingowy jest wykorzystywany do ćwiczeń dla strażaków. Umowa na dzierżawę terenu obowiązuje do końca października. Jak długo będzie działał tam parking? – Ta działka to ostatni tak duży teren w centrum miasta należący do gminy. Musimy dobrze przemyśleć, jak go z korzyścią dla mieszkańców wykorzystać w dłuższej perspektywie – mówi Artur Pomianowski, burmistrz Kazimierza Dolnego. – Wcześniej projektowane były tam m.in. obiekty sportowe. Wszystkiego nie jesteśmy jednak w stanie zrobić w jednym roku i wszystkich decyzji w obecnej sytuacji finansowej gminy nie możemy podejmować. To odległe kwestie, na razie będzie tam funkcjonował parking. (KP)

Zgubiło go piwo

KOROSZCZYN Funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej z Oddziału Celnego w Koroszczynie złapali wczoraj na granicy kierowcę białoruskiego tira, który miał 3 promile alkoholu we krwi. Co ciekawe, mężczyzna chciał wjechać do

Polski z ładunkiem piwa. Funkcjonariusze KAS wezwali policjantów z Terespoła, którzy przebadali kierowcę alkomatem, a następnie zatrzymali. Za prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu grozi mu do 2 lat więzienia. (KYKU)

Pomiankiewicz nie wróci do „miasta”

Tomasz Pomiankiewicz nie wróci do pracy w Urzędzie Miasta Chełm. Kilka dni temu podaliśmy taką informację. – Podana w artykule informacja, że „do urzędu, na szefa miejskiego marketingu, powrócił Tomasz Pomiankiewicz, były

dyrektor Przedsiębiorstwa Gospodarki Odpadami” jest nieprawdziwa. Pan Tomasz Pomiankiewicz nie jest zatrudniony w Urzędzie Miasta – informuje Wioletta Bielecka z Biura Prasowego Urzędu Miasta Chełm. **PAWEŁ PUZIO**

Wpadli z papierosami

NA GRANICY Ponad 3 tysiące paczek nielegalnych papierosów przejęli funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej podczas dwóch kontroli granicznych w Dołhobyczowie i w Dorohusku. W pierwszym z tych miejsc mundurowi znaleźli 2768 paczek wyrobów tytoniowych z ukraińskiej akcyzą. Kontrabanda była schowana w ściankach bocznych busa. Właściciel auta przyznał się do próby przemytu. Ukrainiec twierdził jednak, że papierosy nie należą do niego, a towar dostał od nieznanego mu osób i miał go tylko przewieźć przez granicę. Miał za to otrzymać zapłatę. Przeciwno kierownik wszczęto postępowanie karno-skarbowe. Bus, który wyceniono na 9 tys. zł, został zajęty jako dowód w przestępstwie. Z kolei w Dorohusku funkcjonariusze odnaleźli 640 paczek nielegalnych papierosów. Były one ukryte w ciężarowym renault na ukraińskich numerach w skrzynkach przeznaczonych do przechowywania gaśnic. Kierowca przyznał się do próby przemytu. Wpłacił już 7,6 tys. zł na poczet grożącej mu kary. (KYKU)

Z Racławickiej na Hallera

ŚWIDNIK Jest miejsce na nową siedzibę dla Ogniska Muzycznego. Młodzi muzycy mają się przenieść do budynku należącego do miasta przy ul. Hallera, którego wnętrze zostanie wyremontowane. Pieniądze na ten cel to nie jedyna zmiana w budżecie

AGNIESZKA ANTON-JUCHA – Bardzo zmartwiło nasz klub, ale też i mieszkańców, że upadł projekt budowy żłobka – mówił na ostatniej sesji radny Mariusz Wilk, szef klubu Świdnik Wspólna Sprawa. – Jeszcze nie tak dawno pan burmistrz mówił, że doprowadzi to do końca. Była to więc wydmuszka wyborcza. Były dobre chęci, ale na tym się skończyło. Odpowiadając na pytanie zastępcy burmistrza ds. rozwoju i inwestycji Marcin Dmowski podkreślał, że żłobek w mieście jest potrzebny. – To nie jest żadna wydmuszka wyborcza – zaznaczył Dmowski. W marcu Urząd Miasta zdobył dotację na budowę placówki przy ul. Kopera z rządowego programu Maluch Plus 2019 - ponad 3 mln zł. Jednak budynek miał być gotowy i oddany do użytku do końca tego roku. Ratusz ogłosił przetarg, ale żadna firma nie była zainteresowa-

na tym zleceniem. Urzędnicy chcą odłożyć projekt w czasie i wybudować żłobek z modułów. Potrzebna jest jednak aktualizacja projektu, na który zostało zarezerwowane 50 tys. zł. – Zmiana technologii powoduje, że budujemy jeszcze taniej – podkreślał Dmowski. – Poza tym ta technologia jest energooszczędna. Koszty za ogrzewanie są o 70 procent niższe. Miasto zapowiada ponowny start w programie Maluch Plus i budowę żłobka w przyszłym roku. Tymczasem pieniądze zarezerwowane na budowę żłobka zostaną przeznaczone na inne zadania, w tym remonty szkół i przedszkoli. Więcej będzie też pieniędzy na wzmocnienie dróg gruntowych kruszywem (inne inwestycje – patrz ramka). Miasto wyremontuje też pomieszczenia w budynku przy ul. Hallera 9 z prze-

Posprzątajmy śmieci z kirkutu

AKCJA Żydowska nekropolia w Łęcznej zmieniła się w śmietnik. Mimo cyklicznych akcji sprzątania, odpadów wciąż przybywa

PAWEŁ PUZIO Lubelskie Stowarzyszenie Samopomocy organizuje cykliczne akcje sprzątania kirkutu w Łęcznej. – To jest ważne miejsce dla historii miasta. Postanowiłem, że włączę się w tę akcję i dołożę jakąś swoją cegiełkę. To zaskakujące, że cmentarz jest tak zaniedbany i zaśmiecony. Dlatego dobrze, że takie akcje są organizowane przez stowarzyszenie – mówi pan Dawid, uczestnik akcji sprzątania.

– Pamiętam ten cmentarz z dzieciństwa. Przychodziłam tu z koleżankami i kolegami w latach 50. Nie był tak zaśmiecony, jak teraz – dodaje pani Marta.

Kirkut w Łęcznej to miejsce bardzo zaniedbane. Okoliczna ludność wykorzystuje nekropolię do wyrzucania śmieci. – Śmieci nazywamy „skarbami”. Jakiś czas temu dostarczono nam „nowe skarby”, tj. pudełko po butach „Puma”. W środku było truchło królika, któremu na ostatnią drogę dołączono małą główkę sałaty – dodaje Bożena Siuda, organizatorka akcji z Lubelskiego Stowarzyszenia Samopomocy.

Warto przypomnieć, że Żydzi w historię Łęcznej byli wpisani przez kilka wieków. Pierwsze udokumentowane wzmianki o społeczności żydowskiej w tym mieście (w języku jidysz: Lenczni) pochodzą z 1501 r. W miasteczku żyło 1679 osób wyznania mojżeszowego, co stanowiło



Okoliczna ludność wykorzystuje nekropolię do wyrzucania śmieci

64,3 proc. wszystkich mieszkańców.

Podczas II wojny światowej Niemcy utworzyli

w mieście getto i obóz pracy przymusowej, w których zamknięto Żydów z Łęcznej oraz Czech i Słowacji. Mieszkańcy getta zostali zamordowani w Sobiborze oraz Trawninkach. Około tysiąca Żydów rozstrzelano w masowych egzekucjach na terenie miasta.

Cmentarz żydowski w Łęcznej znajduje się przy ul. Pasternik i zajmuje prostokątną działkę o powierzchni około 1 ha. Nieznana jest data jego założenia. Prawdopodobnie powstał już w XVI w. W latach trzydziestych XX w. nekropolia była otoczona z trzech stron ceglany murem, rosły tam pojedyncze drzewa. Na cmentarzu było kilkaset nagrobków, ustawionych w układzie rzędowym i wykonanych z piaskowca, betonu, granitu i drewna. W północnej części wzniesiono dwa ohele.

Po zakończeniu wojny cmentarz uległ niemal całkowitej dewastacji. Prawie wszystkie macewy zostały skradzione i wykorzystane do różnych celów, między innymi jako materiał budowlany. Rozebrano także mur.

Najbliższa akcja sprzątania kirkutu będzie organizowana już w tę środę, czwartek i piątek, w godzinach od 9 do 15 lub 17. Osoby chętne do pomocy mogą się komunikować poprzez Facebooka stowarzyszenia.

Spisane dzieje gminy Piszczac

PISZCZAC Historia, najważniejsze wydarzenia kulturalne i sportowe – gmina Piszczac doczekała się swojej monografii: „Gmina Piszczac: Historia i nowoczesność”. Autorami tej publikacji są dr Bogusław Korzeniowski, Andrzej Buczyło oraz Sławomir Hordejuk. Dowiemy się z niej więcej na temat historii tego regionu, ale także obejrzymy dawne mapy i zdjęcia. Publikacja łączy w sobie refleksję o przeszłości z tym, co obecnie dzieje się w gminie. Przeczytamy także o ostatnich inwestycjach, jak chociażby o tych z lat 2017–18. W książce znajdziemy również spis wszystkich miejscowości z terenu gminy – nawet tych, których już nie ma. Co ciekawe, przy pisaniu monografii autorzy korzystali nie tylko ze źródeł polskich, ale również białoruskich i litewskich. Wydawnictwo można nabyć w Urzędzie Gminy Piszczac. (KYKU)

INNE INWESTYCJE ZA „ŻŁOBKOWE” PIENIĄDZE

● remonty w szkołach i przedszkolach ● dodatkowe usługi opiekuńcze, ● zwiększenie środków na wzmocnienie dróg gruntowych kruszywem, ● remont targu (utwardzenie placu, zadaszenie), ● remont obiektu przy ul. Hallera z przeznaczeniem na siedzibę dla Ogniska Muzycznego, ● budowę chodnika przy ul. Traugutta, ● aktualizację projektu budowy żłobka przy ul. Kopera, ● budowa oświetlenia na ulicy Fiołkowej, ● przygotowanie projektów budowy ulic: Działkowca i Wiejskiej oraz Poziomkowej i Jagodowej.

Pracownik gasi światło. I oszczędza



ENERGIA Firmy kładą coraz większy nacisk na ograniczanie zużycia energii. Wpływają na to rosnące ceny prądu, presja na biznes, by działał w sposób bardziej ekologiczny. Poza inwestycjami wymagającymi dużych nakładów ważne są także drobne

inicjatywy. Według KAPE już zmiana nawyków pracowników na bardziej energooszczędne pomoże zmniejszyć zużycie energii o 5 proc.

– Lata temu, kiedy następowała w Polsce transformacja, mówiliśmy, że energia zawarta w słoiku dżemu jest siedmiokrotnie większa niż w tym samym produkcie wytworzonym w Europie Zachodniej. Dziś jest to już 1,5–2 razy więcej energii zużytej do produkcji słoika dżemu czy pary butów – mówi Roman Babut, doradca ds. międzynarodowych prezesa zarządu Krajowej Agencji Poszanowania Energii.

Według danych GUS przemysł odpowiada za 83 proc. całkowitego zużycia energii elektrycznej w Polsce.

Poprawa efektywności energetycznej zwyczajnie się opłaca – pozwala m.in. ograniczyć koszty działalności i zapewnić środki na nowe inwestycje.

– Korzyści z wdrażania efektywności energetycznej są nie tylko finansowe, lecz także ekologiczne. W Polsce 60 proc. ciepła jest wytwarzane z węgla kamiennego, niestety nie najlepszej jakości. W związku z tym każde działanie, które prowadzi do ograniczenia spożycia energii, prowadzi również – pośrednio lub bezpośrednio – do ogra-

niczenia spożycia surowca, które emituje znaczne ilości dwutlenku węgla – mówi Roman Babut.

Sprzęt biurowy zużywa 15 proc. całkowitej energii wykorzystywanej w firmach, a jeśli obecne tempo się utrzyma, w 2020 roku ten odsetek będzie wynosił 30 proc. Wiele zależy też od samych pracowników. Z danych KAPE wynika, że zmiana ich nawyków na bardziej energooszczędne może zmniejszyć zużycie energii w firmie o 5 proc.

– Od zachowania pracowników zależy bardzo wiele, zarówno w firmach o profilu produkcyjnym, jak i konsultingowym – mówi Roman Babut. (NEWSERIA)

Teoria spiskowa gender

BADANIA W istnienie „spisku gender” wierzy niemal 30 proc. polskich katolików. Badania robili psychologowie zajmujący się teoriami spiskowymi. Co ciekawa wiara w istnienie takiego spisku związana jest z przekonaniem o wyższości własnej grupy wyznaniowej a nie wynika zaś z religijności czy samej wiary w Boga

Hasło „ideologia gender” zrobiło zawrotną karierę w polskim przekazie publicznym od czasu, kiedy po raz pierwszy pojawiło się w 2011 r. Naukom określanym mianem „gender studies”, których celem jest analiza społecznej i kulturowej roli płci, niektórzy zaczęli przypisywać rolę wręcz „dzieła szatana”, któremu przyświeca złowieszczy cel zniszczenia Kościoła katolickiego i wartości katolickich.

Tak zwana ideologia

Tego typu poglądy zwróciły uwagę dr Marty Marchlewskiej z Instytutu Psychologii PAN, dr Pauliny Górskiej, dra Mikołaja Winiewskiego i mgra Filipa Łozowskiego z Uniwersytetu Warszawskiego oraz dr Aleksandry Cichockiej z University of Kent (Wielka Brytania), specjalizujących się w badaniach nad teoriami spiskowymi.

– Słuchając różnych wypowiedzi na temat tak zwanej ideologii gender, zauważyliśmy, że postulują one istnienie zмовy pewnej grupy ludzi, którzy rzekomo pozornie interesują się nauką, w rzeczywistości dążąc do zrealizowania nikczemnych planów, wymierzonych przeciwko ludzkości. Tego typu myślenie nosi znamiona teorii spiskowej – opowiada dr Marta Marchlewska z IP PAN. – W naszych badaniach chcieliśmy lepiej przyjrzeć się temu zjawisku – skąd się bierze, jak bardzo jest rozpowszechnione, jakie mogą być jego efekty – wylicza.

Katolicki kolektywny narcyzm

Za potencjalny czynnik sprzyjający wierze w spisek „ideologów gender” psy-

chologowie uznali jednak nie samą religijność ludzi wierzących – a specyficzny stosunek do swojej grupy wyznaniowej, tzw. katolicki kolektywny narcyzm.

– Chodzi tutaj o obronną identyfikację z własną grupą wyznaniową – tłumaczy dr Marchlewska. – Osoby przejawiające tę postawę domagają się dla tej grupy ciągłego podziwu, docenienia, nieustająco zwracają uwagę na to, jak jest ona postrzegana przez innych. Wszystko to podszyte jest niepewnością i poczuciem zagrożenia – dodaje. Podobnie jak w przypadku narcyzmu „indywidualnego”, prezentowanie postaw wyrażających zachwyt nad sobą (a w tym przypadku swoją grupą) jest próbą maskowania słabości i niepewności.

Te uczucia – jak dodaje badaczka – przenoszą się na relacje pomiędzy grupami. – Istnieje duże prawdopodobieństwo, że narcyzi kolektywni będą doszukiwać się zewnętrznych zagrożeń dla Kościoła i zachowywać się

wrogo wobec grup obcych – wskazuje.

Nie jest to zjawisko rzadkie

Aby zbadać swoje założenia, naukowcy przeprowadzili dwa badania. Pierwsze z nich przeprowadzone było na reprezentatywnej grupie 941 polskich katolików; miało ocenić, czy występuje korelacja pomiędzy przekonaniem o istnieniu „spisku gender” a identyfikacją z Kościołem katolickim. Drugie badanie – w którym uczestniczyło 223 internautów deklarujących katolicyzm – miało dopełnić wyniki pierwszego. Naukowcy sprawdzili w nim, na ile katolicki narcyzm kolektywny powiązany jest z wrogością wobec osób, które podważają tzw. wartości katolickie (np. osób homoseksualnych).

Jak się okazało, w pierwszym badaniu prawie 30 proc. re-

dentów zadeklarowało wiarę w istnienie „spisku gender”.

– Widać więc, że nie jest to zjawisko rzadkie wśród katolików. Z drugiej strony – trzeba jednak zaznaczyć, że spora część katolików tego przekonania nie podzielała. Dalsze analizy wykazały, że podatność na teorię o „spisku gender” jest związana nie tyle z religijnością i wiarą w Boga – ale właśnie z narcyzmem kolektywnym – tłumaczy badaczka.

Niechęć i nienawiść

Badania psychologów wykazały już, że teorie spiskowe mają do spełnienia konkretną rolę: pojawiają się w sytuacjach lęku i niepewności, a ich zadaniem jest uchronienie danej osoby przed tymi uczuciami i „uporządkowanie” jej wizji świata – na przykład poprzez namierzenie rzekomych wrogów.

– Mechanizm psycho-

giczny, który zaobserwowaliśmy, w dużej mierze potwierdził to, co już wiemy z innych badań: teorie spiskowe są związane z poszukiwaniem wrogów własnej, którzy mają być odpowiedzialni za jej problemy i niepowodzenia. Takie myślenie pozwala na wyzbycie się odpowiedzialności za winy, porażki grupy własnej – mówi dr Marchlewska. – Problem polega na tym, że konsekwencją postrzegania studiów gender w taki właśnie – wrogi – sposób, jest niechęć i nienawiść wobec osób powiązanych z tą dziedziną – dodaje.

Poczucie kontroli i jego brak

– Myślenie spiskowe jest bardzo niebezpieczne. Osoby wierzące w teorie spiskowe są nie tylko wrogo nastawione do innych, ale również często działają na własną niekorzyść lub niekorzyść swoich bli-

skich (np. dzieci) – podkreśla dr Marchlewska. Bardzo często teorie spiskowe podważają np. różne naukowe dokonania – dzieje się tak na przykład w przypadku ruchów antyszczepionkowych.

Naukowcy cały czas poszukują w związku z tym sposobów na zmniejszenie podatności na myślenie spiskowe.

– Jednym z obiecujących sposobów wydaje się próba redukcji narcyzmu kolektywnego. Nasze badania pokazują, że to przede wszystkim te osoby, którym towarzyszy niskie poczucie kontroli nad własnym życiem, identyfikują się narcystycznie z różnymi grupami. Wydaje się zatem, że wzmocnienie poczucia kontroli i innych form psychologicznego bezpieczeństwa może zredukować narcyzm kolektywny, wiarę w teorie spiskowe i wrogość wobec obcych – mówi dr Marchlewska.

(PAP)



T-cross wjeżdża do miasta



W Volkswagenach jest coś magicznego. Są zarazem proste w obsłudze, praktyczne w każdym calu, sprawiają sporo frajdy podczas jazdy. Może nie grzeszą urodą, może są celem hejtu, ale kto nie chce mieć Volkswagena? Nowy t-cross ma tę samą moc.

PAWEŁ PUZIO

Volkswagen nie daje odetchnąć. Co rusz prezentuje nowy model. Teraz pokazali miejskiego crossovera: t-roc; za chwilę pojawi się nowy passat.

Czy t-cross jest obszerny?

Nowy t-cross nie należy do gigantów. To miejski crossover, którego nadwozie ma długość 4,11 m (a więc jest dłuższe od nadwozia polo o 54 mm) i wysokość 1,58 m (wyższy od polo o 138 mm).

W gruncie rzeczy nie jest to duże auto, ale wygodne i pojemne. Wewnątrz nie brakuje miejsc na przednich i tylnych fotelach. Jeśli obawiacie się, że w środku będzie ciasno, to nie ma takiej obawy. Ze względu na podwyższone podwozie, do środka wsiada się wygodnie. Docenia to ludzie w pewnym wieku, których kręgosłup, od czasu do czasu, daje znać o sobie. Wyższa pozycja to także zaleta podczas jazdy w mieście, gdzie co chwilę wsiada i wysiada się.

Na dobrą recenzję zasługują też fotele. Siedziska są długie, a oparcia dobrze wyprofilowane, a tkaniny użyte do wykończenia są miłe w dotyku. Dłuższe trasy nie powinny być obciążeniem dla kręgosłupa. Samochodem wygodnie podróżuje pięciu pasażerów. A standardzie t-roc oferuje dwa mocowania isofix, ułatwiające montaż fotelika dla dziecka.

Czy t-cross ma obszerny bagażnik?

Mimo swoich niewielkich wymiarów, t-cross do auto rodzinne. Zależnie od układu siedzeń bagażnik może mieć pojemność od 370 do 455 litrów. T-crossa można również w okamgnieniu przekształcić w małego transportera. Po złożeniu oparcia kanapy pojemność ta, mierzona po dach i do oparcia przednich foteli, wynosi nawet 1281 litrów, co jest rekordem wśród SUV-ów tej klasy.

Praktycznym patentem jest dwupoziomowa podłoga, która można wykończyć, jako skrytkę na niewielkie przedmioty. System składania foteli jest prosty i działa bardzo lekko.

To nie koniec praktycznych udogodnień. Tylna kanapa przesuwana się w zakresie 14 cm. Przesuwając ją do przodu można powiększyć bagażnik, cofając zaś – zwiększyć ilość miejsca na nogi siedzących na niej pasażerów. Z kolei oparcie kanapy, dzielone w proporcji 60:40, można w całości lub częściowo złożyć. Złożyć da się również oparcie fotela pasażera z przodu (jest to wyposażenie dodatkowe), dzięki temu – przy częstym złożonym oparciu kanapy – we wnętrzu t-crossa można przewozić szczególnie długie przedmioty jak deska wakeboard czy narty w pokrowcu.

Czy t-cross to zwinne auto?

Nieduże wymiary zewnętrzne czynią z t-crossa model, który znakomicie łączy zalety aut różnego rodzaju – jest niezwykle zwinny, lekki i zwrotny, a więc doskonale nadaje się do miejskiej jazdy.

Zacznijmy od wartości dodanej, jaką jest wyższa pozycja za kierownicą. To zdecydowany plus tego samochodu, zapewniająca doskonałą widoczność nie tylko kierowcy, ale także pasażerom. Kolejna wartość dodana, to wyższe zawieszenie. Bez obawy można wjeżdżać na krawężniki. To niezwykle ważna cecha użytkowa podczas poruszania się w mieście.

Niski próg załadunkowy zapewne docenią panie podczas wizyty w marketach. Łatwo będzie przełożyć zakupu z wózka do samochodu.

Ponieważ t-cross to rzeczywiście zwinne auto. Czuć to ruchu miejskim, podczas szybkiej zmiany pasów ruchu czy manewrów parkowania.

Czy t-cross jest szybki?

W chwili rozpoczęcia sprzedaży będzie oferowany z dwoma silnikami do wyboru. Podstawowa jednostka napędowa to trzycylindrowy silnik 1.0 TSI występujący w dwóch wersjach mocy.

Podstawowy model t-crossa jest wyposażony w 5-biegową mechaniczną

skrzynię biegów, natomiast w wersjach z silnikiem mocniejszym o 20 KM przeniesienie momentu obrotowego do kół powierzono 6-biegowej przekładni mechanicznej lub, do wyboru, 7-biegowej dwusprzęgłowej skrzyni biegów. DSG ma seryjnie dwa tryby pracy – „Normal” i „Sport”.

T-Cross 1.0 TSI moc 95 KM osiąga przy 5.500 obrotach na minutę i generuje maksymalny moment obrotowy o wartości 175 Nm uzyskiwany w przedziale od 2000 do 3500 obrotów na minutę. Ten trzycylindrowy silnik zapewnia auto przyspieszenie do 100 km/h w czasie 11,5 sekundy. Prędkość maksymalna wynosi natomiast 180 km/h. Auto zużywa średnio 4,9 litra benzyny na 100 km.

Mocniejsza wersja wersji silnika 1.0 (115 KM przy 5.500 obr/min) maksymalny moment obrotowy osiąga w przedziale od 2000 do 3500 obr/min. Auto w tej wersji przyspiesza do 100 km/h w czasie 10,2 sekundy i uzyskuje prędkość maksymalną 193 km/h. W jego przypadku zużycie paliwa wynosi również 4,9 l/100 km.

Zdecydowanie wybierając wersję 115-konną. Daje znacznie więcej radości z jazdy, a dynamik nie pozostawia wiele do życzenia. Volkswagen zapowiada wprowadzenie do gamy silnika 1,5 litra o mocy 150 koni. Trzeba jednak poczekać kilka miesięcy. Moim

zdaniem, to będzie idealne zestawienie.

Czy t-cross jest technologiczny?

Już podstawowa wersja t-crossa spełnia niemal wszelkie potrzeby w zakresie komunikacji ze światem zewnętrznym. Samochód można również dopasować do własnych upodobań dzięki bogatym pakietom indywidualizacyjnym.

Obsługa pokładowych urządzeń i możliwość dostosowania ich funkcji do potrzeb konkretnego użytkownika odbywają się intuicyjnie. Optymalne połączenie smartfonów z samochodowym sprzętem multimedialnym zapewniają nawet cztery wejścia USB, a system indukcyjnego ładowania pozwala łatwo zasilić ich baterie.

Opcjonalny system „Keyless Access” pozwalający otworzyć samochód i uruchomić silnik bez kluczyka sprawia, że korzystanie z t-crossa jest szczególnie wygodne.

Dostępny również w ramach wyposażenia dodatkowego „Light Assist” automatycznie zmienia rodzaj światła, gdy z przeciwka nadjeżdża inny pojazd. Ważnym elementem jest, dostępny również w ramach opcji, system dźwiękowy renomowanej amerykańskiej firmy Beats o mocy 300 wat z 8-kanalowym wzmacniaczem i subwooferem umieszczonym w bagażniku.

Aplikacja Volkswagen Connect znakomicie ułatwia podróż informując na życzenie o parametrach samochodu, danych dotyczących podróży i o sposobie jazdy kierowcy. Potrzebne są do tego tylko trzy rzeczy: smartfon, aplikacja Volkswagen Connect – bezpłatnie do pobrania w App-Store lub w Google Play – oraz sam t-cross z seryjnym systemem Volkswagen Connect DataPlug. Aplikacja i DataPlug łączą się poprzez bluetooth. Oczywiście dane odpowiednio zabezpieczono – chroniona jest zarówno sama technologia, jak i dane kierowcy. Volkswagen Connect oferuje wiele praktycznych narzędzi dostarczających ważnych informacji, przywołujących pomoc w razie potrzeby lub po prostu zapewniających rozrywkę.

Czy t-cross jest drogi?

Niestety tu nie mamy dobrych wiadomości. Podstawowa wersja z silnikiem 95-konnym, z 5-biegową manualną skrzynią biegów kosztuje 70 tys. złotych. Jest też i dobra wiadomość. Lista wyposażenia podstawowego jest długa: ESP, wzywanie pomocy, system automatycznego hamowania w korku czy system wykrywania pieszych. Najdroższa wersja 115-konna z skrzynią DSG kosztuje 91 tys. złotych.

BIZNES I FINANSE
AKCJA pożyczka KOZIOŁEK! Z nami łatwo wybierzesz najtańszą pożyczkę bez zbędnych formalności już w 15 minut. Odwiedź nas w Lublinie, ul. Lotnicza 5 poziom +1 nad biedronką. T 600-701-963

HANDEL
RZECZNIA kupi bydło ze skierowaniem do uboju z konieczności tel. 511 075 866, 518 879 043

SPRZEDAŻ
GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce dla psów. Transport, montaż gratis - cały kraj, raty! www.konstal-garaze.pl, tel. 604-397-105, 512-182-312, 81/440-51-08, 84/539-81-91.

MOTORYZACJA
USŁUGI
AUTO-GAZ, Lublin, ul. Rowerowa 4a. Profesjonalny montaż instalacji, sekwencyjny wtłok gazu od 1900 zł, serwis, legalizacja zbiorników (od 1992 r). Naprawa pomp vialle. Instalacje holenderskie. (81)534-51-37, 602-388-665, www.primagaz.pl

MOTORYZACJA
Sprzedam/Kupię
www.dziennikwschodni.pl/oferta

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552
ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

SKUP AUT
krajowych lub zagranicznych od 1998 r.
do 20.000 zł rozbite, uszkodzone, w każdej postaci, w całości lub na części auta do kasacji.
Także wersje angielskie oraz części. Transport i oględziny gratis.
503 610 319; 510 644 013

NAPRAWY
TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarne, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tania. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

NIERUCHOMOŚCI
SPRZEDAM działkę rekreacyjną budowlaną 1500 mkw. Orzechów Kolonia (Bankówka). tel. 603073944
SPRZEDAM działkę budowlaną 1000 mkw, Osmolice I, tel. 603073944
SPRZEDAM działkę rekreacyjną budowlaną, 1500 mkw. Orzechów Kolonia (Bankówka), tel. 603073944.

PRACA
NIEMIECKA firma zatrudni w Niemczech na umowę o pracę, osoby do pakowania wyrobów mięsnych, temp. ok.+1C. Nie wymagamy doświadczenia ani znajomości niemieckiego. CV:informacja@op.pl ; Tel. 795-295-226, 883-815-341.
OPIEKA niemcy -legalnie - A1 z ZUS (składki od 4765 brutto), EKUZ, START WORK - 660-919-600, kurs języka niemieckiego w Lublinie
LEKARZA stomatologa zatrudnię. Warunki do uzgodnienia. tel. 669-933-577.
PRZYJMĘ ekspedientki do sklepu spożywczego (etat) lub rencistki, emerytkę (1/2 etatu). Tel. 603 073 944.

USŁUGI
PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBK PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO. LUBLIN, BURSACKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.
BUDOWLANE
DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

PODŁOGI, parkiety, układanie, cyklinowanie, tarasy drewniane, panele ceramiczne, okna: wycena, montaż. Remonty budowlane, wykończenia. Jakość, niska cena, doświadczenie, terminowość. Tel. 602-657-722
HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Remonty kompleksowo-wykończeniowe, adaptacja pomieszczeń, płyty g-k, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.
RÓŻNE
WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106
ZDROWIE
EXPRESS-DENT stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl.
APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

MEDICAL
HAIR & ESTHETIC
ONKOLOGIA i RADIOLOGIA
dr n. med. R. Wierzbicki
dr n. med. K. Paprota

- konsultacje
- biopsje
- wycięcia znamion
- radioterapia
- USG DOPPLER

OKULISTYKA
dr n. med. J. Batalia

- badanie wzroku
- dobór soczewek

GINEKOLOGIA
GINEKOLOGIA ESTETYCZNA
dr K. Szymenderski

- badanie ginekologiczne
- profilaktyka onkologiczna
- antykoncepcja
- menopauza
- nietrzymanie moczu
- zabiegi z ginekologii estetycznej

FLEBOLOGIA
dr n. med. P. Niedziela

- operacje żylaków SVS
- obliteracje
- viridex- naczynka
- konsultacje
- USG DOPPLER

PRZESZCZEP WŁOSÓW
dr W. Chromiński

- FUE
- FUT
- przeszczep brwi
- blizny powypadkowe
- leczenie łysienia
- trychologia
- osocze bogatopłytkowe

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA
dr W. Chromiński
dr n. med. K. Caban

- laser CO2
- plasma BT- nieoperacyjna korekta powiek
- korekta uszu
- usuwanie znamion
- wypełniacze
- modelowanie twarzy
- przeszczep tłuszczu

DERMATOLOGIA
dr n. med. D. Czelej

- diagnostyka znamion skórnych
- leczenie trądziku
- leczenie chorób skóry

Centrum Medyczne Medical Esthetic
GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12B Lublin (Czechów)
www.medical1.pl

LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY
SŁUCHMED
Poradnie:

- Audiologiczna
- Foniatryczna
- Otolaryngologiczna
- Neurologiczna
- Logopedyczna
- oraz wiele innych
- **Kompleksowe badania słuchu dzieci i dorosłych**
- **Endoskopowe badania trzeciego migdałka (fiberoskopia)**
- Videostroboskopia krtani
- **Inhalacje AMSA**
- Kriochirurgia
- Fizjoterapia
- Badania EMG
- **Diagnostyka i terapia APD**
- **Terapia Tomatis**

Badania błędnika diagnozujące zawroty głowy – VNG, VHIT
www.nzoz.sluchmed.pl
Lublin, ul. Chodźki 3, lok. 8
Rejestracja 81 443 04 44

Także w soboty 9⁰⁰-14⁰⁰!

MEDICAL
HAIR & ESTHETIC
RADIOLOGIA

- USG DOPPLER
- USG piersi
- USG jamy brzusznej
- USG tarczycy
- USG ślinianek
- USG węzłów chłonnych
- USG szyi
- USG tkanki podskórnej
- USG układu moczowego
- USG gruczołu krokowego
- USG ginekologiczne

Centrum Medyczne Medical Esthetic
GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12B Lublin (Czechów)
www.medical1.pl

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
z okolic Lublin • Chełm • Zamość
odbiór auta od klienta
tel. **608 883 933**

Spółdzielnia Mieszkaniowa im. W. Z. Nałkowskich w Lublinie
20-470 Lublin, ul. Nałkowskich 108
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA wykonanie przyłączy elektrycznych do:
– 2 szt. szlabanów zlokalizowanych na dz. nr 81/19 rejonie ul. Samsonowicza 39 i Nałkowskich 120,
– 1 szlabanu na dz. nr 125/9 w rejonie ul. Samsonowicza 5 w Lublinie.
Oferty sporządzić zgodnie z formularzem przetargowym, do pobrania ze strony internetowej Spółdzielni www.smnalkowskich.lublin.pl.
Oferty w zaklejonych kopertach należy składać 31.05.2019r. do godz. 12.00 w sekretariacie Spółdzielni.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny

**NEKROLOGI
KONDOLENCJE
PODZIĘKOWANIA**

na dzień następny można zamawiać do 15.00
Wszystkie informacje pod nr. tel. 81 46-26-820
lub e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.puk.lublin.pl
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83
♦ Usługi międzynarodowe ♦ Prosektorium i sala pożegnań ♦ Oprawa muzyczna ceremonii ♦ Kwiaty ♦ Kremacje ♦ Trumny, Urny ♦ Ekshumacje, pogłębianie grobów ♦ Sprzedaż nowych grobów ♦ Namiot pogrzebowy

STYKS Sp. z o.o.
20-325 Lublin ul. Cmentarna 6
Punkty usługowe w Lublinie:
ul. Cmentarna 6
ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62
przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868
Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

Pelen zakres usług pogrzebowych
Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**
tel. 195-88 bezpłatny

zamów swoje ogłoszenie drobne
tel. 81 46 26 820

AAA KALLA
www.kalla.lublin.pl
CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

Aura nie sprzyjała

ŻUŻEL Pogoda mocno popsuła w ten weekend szyki ligowcom. Szczególnie zawiedzeni mogli poczuć się kibice ekstrakligowych klubów – aż trzy mecze zostały przełożone na inne terminy z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych

Tylko zawodnicy Stelmet Falubazu Zielona Góra i Speed Car Motoru Lublin spotkali się na zachodzie Polski. „Myszy” rozbiły rywali 54:36. Na tor nie wyjechali za to jeźdźcy pozostałych ekip – trully.work Stal Gorzów pojedzie z Betard Spartą Wrocław 17 maja, forBET Włókniarz Częstochowa z Fogo Unią Leszno 19 maja, a MRGARDEN GKM Grudziądz z Get Well Toruń 16 czerwca. Więcej ścigania oglądaliśmy za to w Nice 1. Lidze Żużlowej. PGG ROW Rybnik zdominował Zdunek Wybrzeże Gdańsk i zwyciężył aż 58:32. W tym jednostronnym starciu najsukcieczniejszy był Linus Sundstrom – zdobył 12 punktów i jeden bonus. W starciu Orła Łódź z Lokomotivem Daugavpils lepsi okazali się ci pierwsi. Cztery zespół w tabeli wyrażnie pokonał Łotyszy 57:33. Znakomicie spisali się Rohan Tungate i Daniel Jeleniewski, którzy wywalczyli po 13 punktów i po jednym bonusie. W 2. Lidze Żużlowej na czele stawki pozostali zawodnicy Stainer Unii Kolejarza Rawicz. Tym razem pokonali 50:39 OK Bedmet Kolejarza Opole. Aż 17 punktów zdobył Dominik Kubera. W drugim mecz obserwowaliśmy ambitną pogoń Wilków Krosno. Nowy klub na mapie Polski przegrał jednak nieznacznie, bo 44:46, z ZOOleszcz Polonią Bydgoszcz. W zwycięskiej ekipie najlepiej wypadł Kamil Brzozowski, zdobywca 11 punktów i jednego bonusu. (kyku)

Żużlowa PGE Ekstraliga

Wyniki 5. kolejki: Stelmet Falubaz Zielona Góra – Speed Car Motor Lublin 54:36 ● Betard Sparta Wrocław – trully.work Stal Gorzów (przełożony na 17 maja na godz. 18, zmiana gospodarza meczu) ●

forBET Włókniarz Częstochowa – Fogo Unia Leszno (19 maja) ● MRGARDEN GKM Grudziądz – Get Well Toruń (16 czerwca).

1. Unia	4	8	+38
2. Falubaz	5	8	+36
3. Włókniarz	4	6	+26
4. GKM	4	4	+4
5. Stal	4	2	-16
6. Sparta	3	2	-12
7. Motor	5	2	-42
8. GetWell	3	0	-34

24-26 maja: Stal – GKM ● Włókniarz – Sparta ● Motor – Get Well ● Unia – Falubaz

Nice 1. Liga Żużlowa

Wyniki 6. kolejki: PGG ROW Rybnik – Zdunek Wybrzeże Gdańsk 58:32 ● Orzeł Łódź – Lokomotiv Daugavpils 57:33 ● Car Gwarant Start Gniezno – Unia Tarnów (30 czerwca)

1. ROW	5	8	+56
2. Ostrovia	5	6	+18
3. Unia	4	4	0
4. Orzeł	3	4	+12
5. Wybrzeże	5	4	-26
6. Start	3	2	-21
7. Lokomotiv	5	2	-39

26 maja: Ostrovia – ROW ● Lokomotiv – Start ● Orzeł – Wybrzeże

2. Liga Żużlowa

Wyniki 6. kolejki: Stainer Unia Kolejarz Rawicz – OK Bedmet Kolejarz Opole 39:50 ● Wilki Krosno – ZOOleszcz Polonia Bydgoszcz 44:46 ● Speedway Wanda Kraków – Power Duck Iveston PSŻ Poznań (15 czerwca).

1. Kolejarz	4	6	+33
2. Bydgoszcz	4	5	-4
3. PSŻ	2	4	+44
4. Wilki	3	4	+32
5. Piła	3	2	-52
6. Unia	4	1	-37
7. Wanda	1	0	-16

19 maja: Wanda – Unia (zaległy mecz 4. kolejki) ● Wilki – Kolejarz (zaległy mecz 4. kolejki) ● Bydgoszcz – Piła (zaległy mecz 5. kolejki).



FOT. JAROSŁAW CZEPIŃSKI

Nie zastopowali lidera

Budowlani Lublin nie zdołali sprawić niespodzianki i nie powstrzymali lidera z Sopotu

EKSTRALIGA RUGBY Budowlani Lublin przegrali na swoim terenie z Ogniwnem Sopot 5:21. W następnej kolejce zmierzą się na wyjeździe z brązowym medalistą kraju Pogonią Siedlce

Po serii spotkań z drużynami z niższej sportowej półki w kalendarzu lublinian są ubiegłorocznymi medalistami. W poprzedniej kolejce wyjazdowym przeciwnikiem był mistrz Polski Master Pharm Budowlani SA Łódź. W weekend Budowlanym przyszło sprawdzić formę z wicemistrzem i zarazem liderem. Ogniwo, które wygrało wszystkie sześć spotkań, przyjechało do Lublina z wychowankami Budowlanych w składzie: Wojciechem Piotrowiczem, Stanisławem Niedźwieckim i Grzegorzem Szczepańskim. Najbardziej zadowolonym ze swojego występu był pierwszy z nich. Łącznik ataku wykorzystał trzy rzuty karne i podwyższył przyłożenie zdobywając 11 punktów i w dużym stopniu przyczyniając się do siódmej z rzędu wygranej.

Początek meczu nie wskazywał, że gospodarze zejdą pokonani. Przez pierwsze

20 minut drużyną dyktującą warunki byli Budowlani. Miejscowi mogą jedynie żałować, że w tym czasie nie udało się im zdobyć punktów, a mieli ku temu kilka okazji. Przyjezdni dali się „wyszaleć” miejscowym i po pół godzinie zadali pierwszy cios. Przyłożenie wykonał Marek Przychocki. Wynik podwyższył Piotrowicz. Jeszcze przed przerwą wychowanek Budowlanych dorzucił trzy punkty z rzutu karnego (10:0).

Tuż po rozpoczęciu gry w drugiej odsłonie rugbysta znowu kopnął między słupy na 13:0, a w 47 min dołożył kolejną trójkę (0:16). Grający w końcówce w prowadze jednego zawodnika ambitni gospodarze zdołali zanieść piłkę na pole punktowe. Dokonał tego Robizon Kelberashvili. Niestety Patryk Ćwieka nie zdołał podwyższyć. – Chęci do walki to za mało na taki zespół, jak Ogniwo.

Moi zawodnicy byli cztery razy pod polem punktowym, a tylko raz potrafiliśmy wykończyć akcję – mówi Andrzej Kozak, drugi trener Budowlanych. – Zabrakło nam zmian. Nie mamy kim grać. W kadrze miało być pięciu obcokrajowców, ale klub ostatecznie takiej ilości nie pozyskał – analizuje Bartłomiej Jasiński. – To było ciężkie spotkanie. Wygrała drużyna, która zrobiła mniej błędów – mówi Wojciech Piotrowicz, łącznik ataku Ogniwa Sopot.

Budowlani Lublin – Ogniwo Sopot 5:21 (0:10)

Punkty dla Budowlanych: Robizon Kelberashvili 5.

Punkty dla Ogniwa: Wojciech Piotrowicz 11, Marek Przychocki 5, Mateusz Plichta 5.

Żółte karki: Levani Chikovani (Budowlani), Grzegorz Szczepański, Dymtro Mokretsov (obaj Ogniwo).

Budowlani: Rudziński (80 Majcher), Wiecaszek, Kelberashvili (79 Białota), Janeczko (66 Niedziółka), B. Jasiński, Chi-

kovani, Mazur, Musur, Bobruk (79 Lubisz), Barkava, Kasprzak, Psuj, Ćwieka, Khilko, Grabowski.

Pozostałe mecze: Skra Warszawa – Master Pharm Budowlani SA Łódź 27:45 (12:27) ● RZKS Juvenia Kraków – Arka Gdynia 30:24 (20:17) ● Orkan Sochaczew – Pogoń Awenta Siedlce 19:39 (0:24) ● Lechia Gdańsk – KS Budowlani Łódź nie odbył się z powodu braku zabezpieczenia medycznego. Decyzję podejmie Komisja Gier i Dyscypliny.

1. Ogniwo	7	32	261-64
2. Łódź SA	7	29	268-98
3. Pogoń	7	26	236-98
4. Skra	7	22	206-165
5. Lublin	7	18	183-152
6. Orkan	7	15	189-158
7. Lechia	6	12	140-157
8. Juvenia	7	12	113-234
9. KS Łódź	6	2	36-208
10. Arka	7	1	75-373

18-19 maja: KS Łódź – Arka ● Łódź SA – Juvenia ● Ogniwo – Skra ● Pogoń – Lublin ● Lechia – Orkan.

(GROM)

Nadal brakuje nam zgrania

ROZMOWA z Jakubem Bobrukiem, łącznikiem młyna i kapitanem rugbystów Budowlanych Lublin

• Przegraliście z wicemistrzem Polski i liderem ekstraligi Ogniwnem Sopot 5:21. Czego zabrakło, aby wynik był korzystny?

– Najpierw szczęścia. Mielismy okazję na otwarcie wyniku. Przy rzucie karnym, który wykonywał Levani Barkava wiatr zdmuchnął mu piłkę z podstawki i zawodnik musiał ratować się kopem z drop goala. Wiadomo, że drużyna, która pierwsza zdobywa punkty potem w meczu ma nieco łatwiej. Dążyliśmy do zdobycia tego, ale nam się nie udało. Drugą składową jest doświadczenie, które było po stronie Ogniwa. Nasz rywal od czterech sezonów gra w praktycznie niezmiennym składzie. Nam nadal brakuje zgrania.

• Graliście przeciwko swoim byłym kolegom. Wymieńmy tu wychowanków Wojciecha Piotrowicza, Stanisława Niedźwieckiego, czy Grzegorza Szczepańskiego, którzy obecnie są zawodnikami Ogniwa...

– W drużynie rywala Ogniwie zagrali jeszcze Aleksander Cza-sowski i Dymtro Mokretsov, obaj też kiedyś występowali w naszym klubie. Nikt nam nie może odmówić woli walki, zaciętości w grze ofensywnej i defensywnej. Ale naprawdę fajnie było się zmierzyć z kolegami.

• Początek sezonu mieliście bardzo udany, wygrywaliście i zajmowaliście nawet trzecie miejsce w tabeli. Po porażce w Łodzi z mistrzem Master Pharm Budowlanymi S.A. wypadliście już z czwórki. Ciężko będzie do niej wskoczyć i walczyć o medale mistrzostw Polski.

– Po serii mniej wymagających przeciwników w terminarzu mamy zespoły z czołówki. Za nami już starcie z mistrzem i wicemistrzem i trzecią Pogonią Siedlce. Na zakończenie w Lublinie zagramy z Lechią Gdańsk, czyli czwartą drużyną minionego sezonu. Będziemy szukać swojej szansy na punkty.

• Chyba szkoda przegranego

w Lublinie meczu ze Skrą Warszawa?

– W końcowej perspektywie może nam zabraknąć straconych tak punktów.

• Niewiele brakowało, a Budowlani Lublin nie przystąpiliby do rozgrywek?

– Na szczęście wszystko dobrze się zakończyło.

• Obecny sezon będzie dla was bardzo ważny. Klub bowiem buduje drużynę na kolejne rozgrywki...

– Chcemy się ogrywać. Jeszcze jest szansa na poprawienie wyniku w tabeli i w dwóch czekających nas meczach zrobimy wszystko, aby rezultat był dla nas korzystny.

• Kibice Budowlanych zawsze czekają na dobre wiadomości. W starciu z Ogniwnem bardzo was wspierali...

– Zawsze gra się lepiej, kiedy jest zainteresowanie i doping z trybun. I oby tak było na każdym meczu.

ROZMAWIAŁ
JAROSŁAW CZEPIŃSKI



FOT. JAROSŁAW CZEPIŃSKI

KRÓTKO

Kolejny dublet Mercedes

Robert Kubica ukończył Grand Prix Hiszpanii na ostatniej pozycji. Wyścig na torze Catalunya zakończył się wygraną Lewisa Hamiltona, który tym samym został liderem klasyfikacji generalnej F1. Brytyczyk wyprzedził na mecie swojego kolegę z Mercedes Valtteriego Bottasa o ponad 4 sekundy. Trzeci był Max Verstappen z Red Bull Racing ze stratą ponad 7 sekund. Kierowcy Ferrari Sebastian Vettel i Charles Leclerc uzupełnili czołówkę wyścigu ze sporą stratą do zwycięzcy. Mercedes tym samym kontynuuje świetną passę i może się już poszczycić piątym dubletem z rzędu.

Awans Huberta Hurkacza

Hubert Hurkacz jest od poniedziałku 41 tenisową rakieta globu. W zeszłym tygodniu 22-latek osiągnął III rundę zawodów Mutua Madrid Open 2019 i dzięki temu awansował aż o 11 pozycji. Wrocławianin jest czwartym Polakiem, który znalazł się w Top 50 rankingu ATP. Wcześniej od niego dokonali tego Wojciech Fibak, Łukasz Kubot i Jerzy Janowicz.

Multi Multi (13.05), godz. 14

1, 5, 11, 18, 21, 24, 26, 31, 35, 36, 42, 45, 50, 51, 53, 57, 58, 65, 68, 78. Plus 31.

Multi Multi (12.05), godz. 21.40

4, 7, 9, 10, 17, 18, 20, 27, 29, 33, 36, 37, 49, 62, 63, 67, 68, 69, 71, 79. Plus 20.

Mini Lotto (12.05)

4, 26, 27, 29, 42.

Ekstra Pensja (12.05)

5, 13, 20, 22, 28 – 2.

Kaskada (13.05), godz. 14

4, 5, 6, 7, 10, 12, 15, 16, 17, 19, 20, 21.

Kaskada (12.05), godz. 21.40

3, 4, 6, 8, 13, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24.

Super Szansa (13.05), godz. 14

4, 7, 0, 4, 4, 3, 9.

Super Szansa (12.05), godz. 21.40

9, 3, 3, 6, 7, 5, 8.

Po meczu będzie feta?

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH

MKS Perła Lublin może dzisiaj zapewnić sobie mistrzostwo Polski. Aby to zrobić trzeba pokonać w regulaminowym czasie gry EKS Start Elbląg

Przypomnijmy, że na dwie kolejki przed zakończeniem sezonu Perła ma cztery punkty przewagi nad Metraco Zagłębiem Lubin. Obie ekipy spotkają się w ostatniej kolejce w bezpośrednim starciu. Może się okazać jednak, że ta konfrontacja będzie miała już tylko czysto towarzyski charakter. Aby tak się stało, Perła musi dzisiaj pokonać za 3 pkt EKS Start Elbląg. To zadanie jest jak najbardziej w zasięgu możliwości szczypiornistek Perły. Lublinianki są zdecydowanym faworytem, chociaż Start to drużyna, która w ostatnich latach zdecydowanie im nie leży. W tym sezonie obie ekipy spotkały się w lidze już trzy razy. W drugiej kolejce sezonu w Elblągu lepszy był Start, który zwyciężył 21:20. Dwie kolejne konfrontacje zakończyły się triumfem Perły, ale oba spotkania były bardzo zacięte.

Teraz jednak powinno być Perle łatwiej, bo lublinianki w sobotnim starciu zasygnalizowały wysoką dyspozycję. Przypomnijmy, że w ostatniej kolejce podopieczne Roberta Lisa



FOT. MACIEJ JACZANOWSKI

Lublinianki są zdecydowanym faworytem dzisiejszego spotkania, chociaż Start to drużyna, która w ostatnich latach zdecydowanie im nie leży

w znakomitym stylu rozbiły 34:25 KPR Gminy Kobierzyce. W tym meczu szkoleniowiec wystąpiły wszystkie zawodniczki wpisane do protokołu. Co więcej każda z nich zakończyła rywalizację z co najmniej jednym trafieniem na koncie. Wyso-

kie prowadzenie pozwoliło Robertowi Lisowi na danie odpoczynku kilku podstawowym szczypiornistkom, dlatego po przerwie sporadycznie na boisku pojawiała się chociażby Kinga Achruk. – Cieszę się, że rozegraliśmy dobry mecz. Imponowała

zwłaszcza postawa zespołu w obronie. Zdecydowana postawa koleżanek bardzo ułatwiała mi interwencje – mówi Weronika Gawlik, bramkarka Perły.

Start Elbląg to jednak trochę wyższa półka niż KPR Gminy Kobierzyce. Dzi-

siejsze przeciwniczki Perły zajmują obecnie czwarte miejsce w tabeli Superligi. W składzie Startu jest kilka zawodniczek, na które trzeba zwrócić szczególną uwagę. Liderkami zespołu są Justyna Świerczek i Patrycja Świerżewska – obie znajdują się w czołowej dziesiątce najlepszych strzelczyń rozgrywek. – Z niecierpliwością czekam na ten mecz, bo wiem, że zwycięstwo zagwarantuje nam mistrzostwo Polski. Nie czujemy jednak presji. Jesteśmy głodne mistrzostwa i staramy się grać w każdym meczu jak najlepiej – mówi Walentyna Nieściaruk, rozgrywająca Perły. – Liczymy przede wszystkim na wsparcie naszych kibiców. Wierzę, że zapelnia halę i będą nas głośno dopinguować. Ciężar gatunkowy tego spotkania jest bardzo duży. Nie przygniecie nas on jednak, ponieważ jesteśmy doświadczoneym zespołem – zapowiada Weronika Gawlik.

Dzisiejszy mecz rozpocznie się o godz. 18.15 i będzie relacjonowany na żywo przez TVP Sport. Początek studia telewizyjnego jest zaplanowany na godz. 18.05.

KAMIL KOZIOL

PIŁKA NOŻNA W REGIONIE

PIŁKARSKIE KLASY A

Biała Podlaska I

Agrosport Leśna Podlaska – SPLGMP Rogoźnica 3:5 ● Krzna Rzeczycza – Victoria Parczew 2:3 ● Red Sielczyk Biała Podlaska – Orzeł Czemierniki 1:1 ● Dąb Dębowa Kłoda – Niwa Łomazy 1:5 ● LZS Dobryń – Twierdza Kobylany 7:1 ● Janowia Janów Podlaski – SRG Sławatycze 1:5.

1. Victoria16	34	41-17
2. Niwa	16	33 48-25
3. Rogoźnica	16	33 36-19
4. Orzeł	16	33 49-21
5. Dobryń	16	32 38-14
6. Sielczyk	16	26 28-29
7. Dąb	16	18 23-36
8. Sławatycze	16	15 32-45
9. Krzna	16	13 21-40
10. Twierdza	16	12 21-43
11. Janowia	16	10 21-39
12. Agrosport	16	7 17-47

Biała Podlaska II

Wenus Oszczepalin – Start Gózd 2:4 ● WKS Wólka Świątkowa – Polesie Serokomla 2:3 ● Bór Dąbie – Orleża Gołaszyn 2:1 ● ULKS Dębowica – Młodzieżówka Radzyni Podlaski 3:0 ● Dwernicki Stoczek Łukowski – Ar-Tig Huta Dąbrowa 1:2 ● Absolwent Domażewnica pauza.

1. Bór	14	35 34-13
2. Dębowica	15	35 46-21
3. Polesie	15	26 37-23
4. Ar-Tig	15	26 48-21
5. Absolwent	13	23 25-9
6. Start	15	22 31-31
7. Młodzieżówka	15	21 28-27
8. Dwernicki	14	17 23-25
9. Orleża	15	12 27-51
10. Wólka Świąt.	15	8 19-44
11. Wenus	14	3 21-74

Chełm

Hutnik Ruda-Huta – Sawena Sawin 8:2 ● Bug Hanna – MKS Siedliska 3:0 ● Wojsławia Wojsławice – Znicz Siennica Różana 4:3 ● Hutnik Dubeczno – Zryw Gorzków 2:8 ● Astra Leśniowice – Sparta II Rejowiec Fabryczny 6:0 ● GKS

Plawanice/Kamień – Leszkopol Bezek nie odbył się ● Vitrum Wola Uhruska pauza.

1. Bug	19	42 56-29
2. Znicz	18	37 54-26
3. Zryw	18	36 53-33
4. Astra	19	34 54-33
5. Pławanice	18	31 65-40
6. Wojsławia	19	30 42-41
7. Hutnik D.	19	28 33-47
8. Hutnik R-H.	18	22 43-45
9. Sawena	19	22 33-49
10. Sparta II	18	22 38-47
11. Vitrum	18	19 31-49
12. Leszkopol	17	19 30-50
13. Siedliska	18	7 23-66

Lublin I

Plomień Trzydnik Duży – Iskra Krzemień 2:3 ● LZS Poniatowa Wieś – Tęcza Kraśnik 2:1 ● Perła Borzechów – LKS Kowalin 5:1 ● LKS Potok Wielki – Wisła Józefów 4:1 ● Ruch Popkowice – Wisła Annpol 2:5 ● Stok Zakrzówek – Orzeł Urzędów 1:0 ● Sygnał Chodel – Tęcza Bełżyce 1:2.

1. Tęcza B.	21	53 63-22
2. Plomień	21	41 69-41
3. Orzeł	21	38 51-44
4. Wisła A.	21	37 59-42
5. Sygnał	21	36 42-31
6. Perła	21	33 50-33
7. Stok	21	33 50-35
8. Kowalin	21	30 61-60
9. Iskra	21	29 44-42
10. Ruch	21	21 40-52
11. Poniatowa	21	19 31-65
12. Wisła J.	21	19 35-56
13. Potok	21	18 36-51
14. Tęcza K.	21	11 25-82

Lublin II

KS Drzewce – Gabaryty Dęblin 9:0 ● KS Góra Puławska – Błękitni Dys 3:0 ● Hetman Gołąb – Żyrzyniak Żyrzyn 1:1 ● KS Ciecierzyn – Amator Rososz-Leopoldów 2:2 ● GLKS Michów – Wilki Wilków 2:2 ● Orły Kazimierz Dolny – Wawel Wąwolnica 0:3 ● Garbarnia Kurów – Wodniak Piotrawin-Łaziska nie odbył się.

1. Garbarnia	20	55 65-13
2. Drzewce	21	54 91-30
3. Amator	21	38 56-33

4. Żyrzyniak	21	38 47-22
5. Wilki	21	32 36-45
6. Gabaryty	21	31 42-52
7. Hetman	21	31 52-43
8. Wawel	21	29 37-36
9. KS Góra	21	23 32-38
10. Błękitni	21	22 26-43
11. Michów	21	22 44-56
12. Ciecierzyn	21	17 32-72
13. Wodniak	20	14 19-57
14. Orły	21	11 33-72

Lublin III

Victoria Rybczewice – Błękit Cyołów 3:0 ● Tajfun Ostrów Lubelski – Perła Melgiew 0:1 ● Krzczonovia Krzczonów – GKS Niedźwiada 1:4 ● Ludwiniak Ludwin – GLKS Głusk 6:2 ● Oleśnia Oleśniki – Trawena Trawniki 5:2 ● GKS Niemce – Perła Rokitno 7:0 ● Piotrcovia Piotrków – Rohland Tuszów 1:1.

1. Niemce	21	59 84-10
2. Oleśnia	21	47 63-46
3. Ludwiniak	21	38 49-24
4. Trawena	21	34 50-44
5. Perła M.	21	34 54-35
6. Błękit	21	34 33-26
7. Tajfun	21	27 33-43
8. Piotrcovia	21	27 53-51
9. Krzczonovia	21	25 41-58
10. Victoria	21	23 34-43
11. Niedźwiada	21	21 44-58
12. Rohland	21	20 29-49
13. Głusk	21	18 36-65
14. Perła R.	21	12 19-70

Zamość

Szумы Susiec – Wrzos Szyszków 3:1 ● Ostoja Skierbieszów – Tur Turobin 2:5 ● Błękitni Obsza – Orion Dereźnia 6:1 ● Tarpan Korchów – Andoria Mirze 0:2 ● Pogoń 96 Łaszczówka – Granica Lubycza Królewska 2:0 ● Cosmos Józefów – Igros Krasnobród 1:3 ● Sparta Łabunie – Olender Sól nie odbył się.

1. Błękitni	20	54 67-12
2. Igros	20	51 57-12
3. Cosmos	20	41 44-22
4. Sparta	19	38 40-27
5. Pogoń	20	38 52-29
6. Orion	20	31 29-31
7. Andoria	20	30 35-33
8. Tur	20	27 40-45

9. Granica	20	26 22-33
10. Szумы	20	19 31-45
11. Tarpan	20	19 22-44
12. Ostoja	20	14 31-51
13. Olender	19	11 22-55
14. Wrzos	20	6 17-70

PIŁKARSKIE KLASY B

Biała Podlaska I

GLKS Roskosz-Grabanów – Lutnia II Piszczac 2:2 ● GLKS Rokitno – Olimpia Jabłoń 3:0 ● Kanzas Konstantynów – Az-Bud Komarówka Podlaska 0:3 (wo).

1. Az-Bud	14	33 43-15
2. Roskosz	14	26 34-26
3. Rokitno	14	26 50-24
4. Olimpia	14	24 35-23
5. Lutnia II	14	14 25-46
6. Kanzas	14	0 10-63

Kanzas wycofał się z rozgrywek po rundzie jesiennej.

Biała Podlaska II

Orzeł Zalesie – Unia II Żabików 3:2 ● Tur Turze Rogi – Wóldom Wólka Domaszewska 2:0 ● Orkan Wojcieszków – Armaty Stoczek Łukowski 2:3 ● Perła Dwornia – Unia II Krzywda 20 czerwca.

1. Wóldom	9	24 31-7
2. Tur	10	19 17-13
3. Armaty	9	15 20-19
4. Krzywda II	8	12 9-7
5. Żabików II	9	12 15-18
6. Orzeł	9	12 14-26
7. Perła	8	8 15-16
8. Orkan	8	1 10-25

Lublin I

LKS Gościeradów – Czarni Pusznio Godowskie 7:0 ● Błękitni Kierz – Sprint Wierchowiska 0:2 ● Kamex Polichna – LKS Elżbieta 2:1 ● Perła Rudnik – Iskra II Krzemień 3:0 (wo) ● ULKS Dzierżkowice – Roztocze Batorz 2:0 ● Pogoń Trzebieszka pauza.

1. Dzierżkowice	16	33 57-25
2. Sprint	16	32 38-26
3. Perła	16	31 39-40
4. Elżbieta	16	31 45-31
5. Gościeradów	15	28 53-28
6. Pogoń	15	23 33-33
7. Błękitni	16	21 33-32

8. Kamex	16	20 29-27
9. Roztocze	15	14 23-38
10. Czarni	16	10 25-55
11. Iskra II	15	7 20-60

Iskra II wycofała się z rozgrywek po rundzie jesiennej.

Lublin II

Legion Tomaszowice – GKS Abramów 2:0 ● Powiślak II Końskowola – SKS Leokadiów 2:1 ● Stal II Poniatowa – Serokomla Janowiec 1:1 ● Cisy Nałęczów – Draco Kowala 5:1 ● Poraj Kraczevice – Dąbrowiak Dąbrowa Wronowska 6:1 ● Garbarnia II Kurów – Zawisza Garbów 0:3 ● Jaworzanka Rogów pauza.

1. Powiślak II	19	42 58-25
2. Draco	19	41 62-32
3. Cisy	20	38 47-25
4. Zawisza	19	38 52-25
5. Abramów	19	37 42-28
6. Legion	20	34 58-35
7. Leokadiów	20	32 47-37
8. Serokomla	19	27 33-34
9. Stal II	19	24 44-41
10. Garbarnia II	20	22 27-45
11. Poraj	20	19 27-54
12. Jaworzanka	19	9 18-69
13. Dąbrowiak	19	3 15-80

Lublin III

Piekielko Przykwa – BKS Bogucin 1:1 ● Gigant Przytoczno – Kadet Lisów 0:6 ● KS Nasutów – Czarni/Orleża Dęblin 3:0 (wo) ● KS Serniki – Orleża Nowodwór 1:2 ● LKS Kamionka – LKS Skrobów 2:1.

1. Kadet	13	28 39-16
2. Skrobów	13	27 56-18
3. Bogucin	13	24 31-16
4. Serniki	13	23 38-22
5. Kamionka	13	22 37-25
6. Orleża	13	19 27-32
7. Nasutów	13	18 25-30
8. Piekielko	13	16 30-32
9. Gigant	13	0 3-88
10. Czarni	13	11 17-24

Czarni wycofali się z rozgrywek po rundzie jesiennej.

Lublin IV

LZS Krężnica Jara – Avenir Jabłonna 0:3 ● KS Uniszowice – Vir Dorohucz 0:2 ● Wrotcovia/

Madjan Lublin – Bronowice Lublin 2:3 ● Mila Turka – LKS Biskupice 2:0 ● LZS Wierchowiska – Huragan Siostrzytów 4:3.

1. Biskupice	13	31 31-13
2. Avenir	13	30 32-13
3. Mila	13	29 42-14
4. Wierchowiska	13	24 34-21
5. Bronowice	13	18 29-30
6. Huragan	13	15 28-37
7. Vir	13	12 27-30
8. Uniszowice	12	10 12-32
9. Krężnica	12	9 12-28
10. Madjan	13	6 15-44

Zamość I

Rakovia/Relax Księżpól – Aleksandria Aleksandrów 3:0 (wo) ● KS Wola Różaniecka/Luchów – Orzeł Terespól 0:3 ● Relax Radecznicza – Piast Babice 0:4 ● Orion Jarcnia – Albatros Biszcza 3:2 ● Alwa Brody Małe pauza.

1. Orzeł	13	34 51-10
2. Piast	12	31 43-8
3. Alwa	12	23 34-16
4. Albatros	12	19 24-29
5. Rakovia	12	14 16-25
6. Relax	13	14 18-37
7. Orion	13	9 22-44
8. KSWola	12	8 16-37
9. Aleksandria	13	10 10-28

Aleksandria wycofała się z rozgrywek po 12. kolejce.

Zamość II

Gryf Gmina II Zamość – Perła Deszkowice 1:3 ● Huragan Hrubieszów – Szyszla Tarnoszyn 0:3 ● Ruch Machnów Nowy – Perła Telatyn 4:3 ● Metanoja Lipsko – GKS Tarnawatka 2:3 ● Graf Chodywańce – Delta Nielisz 1:2.

1. Graf	14	33 44-16
2. Perła	14	28 33-24
3. Ruch	14	26 30-28
4. Metanoja	14	23 33-23
5. Delta	14	21 24-23
6. Szyszla	14	20 23-24
7. Perła	14	18 34-30
8. Tarnawatka	14	13 21-48
9. Gryfil	14	12 26-33
10. Huragan	14	10 21-40

Uratowali remis w końcówce

CLJ MŁODSZYCH W 11. kolejce doszło do derbowego starcia naszych drużyn. BKS długo prowadził z Motorem, ale w końcówce żółto-biało-niebiescy wyrównali i zawody zakończyły się remisem 1:1. Co ciekawe, w pierwszym starciu padł taki sam wynik, a podopieczni Wojciecha Stefańskiego zdobyli wówczas gola w 90 minucie

BKS objął prowadzenie w 33 minucie. Daniel Pawłowski wykorzystał rzut karny i piłkarze Marcina Zakrzewskiego schodzili na przerwę ze skromnym prowadzeniem. W drugiej połowie goście naciskali, naciskali i w 79 minucie punkt zapewnił im Dawid Brzozowski. Motor mógł nawet przechręcić szalę zwycięstwa na swoją stronę, ale ostatecznie zawody zakończyły się polubownym wynikiem. Dla ekipy trenera Stefańskiego to już czwarty remis z rzędu. Mimo to żółto-biało-niebiescy cały czas trzymają się w czołówce. Obecnie zajmują trzecią lokatę w tabeli. Gospodarze cały czas zamykają tabelę z dorobkiem 12 punktów. Różnice są jednak minimalne, bo trzeci Motoru ma tylko trzy „oczka” więcej.

(LUKISZ)

BKS Lublin – Motor Lublin 1:1 (1:0)

Bramki: Pawłowski (33-z karnego) – Brzozowski (79).

BKS: Woźniak – Pawłowski, Łuczkowski, Janiszek, Pluta, Kamiński (70 Sowisz), Pytka-Wasil, Bartoś (56 Piotrowski), Martyna, Sprawka (58 Małunow), Szady.

Motor: Grzywaczewski – Drozd, Zbićiak (30 Ślabczyński), Świetlicki, Góralski, Śledź (60 Rzepceki), Bednarczyk, Sobstyl, Gierała (85 Kosior), Brzozowski, Karczewski.

POZOSTAŁE WYNIKI I TABELA CENTRALNEJ LIGI JUNIORÓW MŁODSZYCH

Stal Mielec – Podgórze Kraków 1:1 (Woś 35 – Cholewa 84) ● **Cracovia – Wisła Kraków 2:2** (Nowakowski 19, Kafel 63 – Szywacz 10, Warczak 79) ● **Resovia – Korona Kielce 0:2** (Rybus 5, Kaczmarek 52).

1. Korona	11	20	18-12
2. Wisła	11	17	26-18
3. Motor	11	15	12-12
4. Stal	11	15	13-12

5. Cracovia	11	14	14-13
6. Resovia	11	14	10-15
7. Podgórze	11	12	17-21
8. BKS	11	12	16-23

18-19 maja: Podgórze – Resovia ● Korona – Cracovia ● Wisła – BKS ● Motor – Stal.

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15

Motor Lublin – Wisła Kraków 2:0 (0:0)

Bramki: Lemiecha (46), Wliżo (56).

Motor: Sobczuk – Misiurek, Kutyla, Lemiecha, Janaszek (79 Leszczyński), Gede, Wliżo (80 Neckar), Marek (60 Urbański), Syper, Łopuszyński (74 Mazur), Jakubaszek.

AP TOP 54 Biała Podlaska – Cracovia 4:0 (1:0)

Bramki: Juszczuk (31), Kowalewicz (36), Kobylński (70), Storto (78).

TOP 54: Haponiuk – Opolski, Furman, Kowalewicz, Swiekaj (78 Łempicki), Karwacki (78 Kot), Kurowski (78 Domanowski), Łukasiewicz (60 Storto), Bahonko (73 Matejek), Kobylński, Juszczuk (65 Walczyna), Kowalewski.

SMS Resovia Rzeszów – Górnik Łęczna 0:3 (0:1)

Bramki: Perdun (34), Zabłotny (49), Pendel (70).

Górnik: Latała – Piotr Romańczuk, Paweł Romańczuk (78 Pogonowski), Duda, Pendel, Perdun (75 Szczurba), Chodun (62 Bałaszek), Jawidzyk, Brzyski, Zabłotny (70 Rabczewski), Tkacz (73 Bara).

1. AP 21	11	27	25-7
2. Wisła	11	21	22-8
3. Górnik	11	17	16-14
4. Korona	11	14	13-14
5. Motor	11	12	14-17
6. TOP 54	11	12	16-21
7. Cracovia	11	9	8-19
8. Resovia	11	7	7-21

18-19 maja: Górnik – TOP 54 ● Korona – Resovia ● Cracovia – Motor ● Wisła – AP 21.



Adrian Olszewski o mały włos nie obronił w meczu ze Stalą Rzeszów rzutu karnego

Udowodnimy, że jesteśmy wartościową drużyną

ROZMOWA Z Adrianem Olszewskim, bramkarzem Motoru Lublin

● Jak oceniasz mecz ze Stalą Rzeszów?

– Wiadomo, jaką drużyną jest Stal i jak grają w piłkę. Wiedzieliśmy na co ich stać i jaki mają pomysł na grę. Mieliliśmy swoje sytuacje, może nie tyle co oni, ale na pewno jest trochę niedosyt. Szkoda tego karnego w końcówce spotkania. Oni znali wynik Podhala i walczyli u nas praktycznie o awans, więc można było się spodziewać dużej determinacji. Zostaje remis, który nam nic nie daje. Wygrana też dawałaby niewiele, ale jeszcze wierzyliśmy, zwłaszcza patrząc na to są się ostatnio dzieje w piłce, chociażby w Lidze Mistrzów. Dlatego wierzyliśmy, że możemy liczyć się do samego końca i nawet w ostatnim meczu walczyć jeszcze o awans.

● Na początku rywale was zdominowali...

– Na pewno grali lepiej. Takie spotkania mają dodatkowo smaczek. Teoretycznie byliśmy w bardziej komfortowej sytuacji od rywala i powinniśmy spisać się lepiej. Stal podeszła jednak do nas bardzo wysoko i nie mieliśmy za dużo czasu, wkradło się też trochę nerwowości. Z biegiem meczu wszystko wyglądało jednak lepiej. Zaczęliśmy grać przede wszystkim szybciej i mieliśmy swoje sytuacje. Na pewno rywale mieli ich więcej, ale z przebiegu meczu chyba ten remis jest naprawdę nam na rękę.

● Czego w ogóle spodziewaliście się po tym meczu?

– Uczulaliśmy się na grę Stali, ich wrzutki i rozgrywanie piłki. Mieliliśmy tylko szybko przesuwać i grać blisko siebie. Wiedzieliśmy, że sytuacje przyjdą i przyszły. Strzeliliśmy jednego

gola, a mogliśmy więcej. Szanujemy ten punkt.

● O mały włos obroniłbyś kolejny w tym sezonie rzut karny...

– Zabrakło bardzo niewiele. Szkoda, chyba ten karny był słabo uderzony, ale piłka wtoczyła się ostatecznie do bramki.

● Nastroje po końcowym gwizdku nie są chyba najlepsze?

– Na pewno tak. Liczyliśmy oczywiście na zwycięstwo. Zwłaszcza w takim meczu, kiedy jest taka stawka, a do tego taka fajna atmosfera na stadionie, to szkoda, że nie udało się zdobyć kompletu punktów. Najbardziej z tego wyniku cieszy się Podhale. Trzeba przyznać, że wynik w Lublinie jest im na rękę. Przegrali na bardzo ciężkim terenie z Sokołem Sieniawa.

My też mieliśmy tam spore problemy. Myślę jednak, że Stal Rzeszów do końca będzie walczyła o awans.

● A wy o co jeszcze gracie do końca sezonu?

– Na pewno o zwycięstwa. Wiadomo, jaka jest sytuacja. Gramy dla Motoru, ale każdy gra też dla siebie i wszyscy będą chcieli się pokazać z jak najlepszej strony, a do tego udowodnić, że jesteśmy dobrą i wartościową drużyną, która walczy do samego końca.

● Myślicie już powoli o kolejnym sezonie?

– Jeszcze żadnych rozmów z władzami klubu nie było. Na tę chwilę nic nie wiemy. Czy chciałbym zostać? Oczywiście, że tak. Motor to bardzo dobry i rozwojowy klub, więc jeżeli otrzymam propozycję dalszej gry w Lublinie, to pewnie z niej skorzystam.

Utrzymanie Motoru coraz mniej realne?

CLJ STARSZYCH Siódmy mecz z rzędu bez zwycięstwa zanotowali piłkarze Motoru Lublin. Tym razem drużyna trenera Tomasza Złomańczuka przegrała na wyjeździe z Cracovią 1:2. Efekt? Na trzy kolejki przed zakończeniem sezonu żółto-biało-niebiescy tracą do bezpiecznej strefy tabeli aż siedem punktów

Piątkowe zawody miały rozpocząć się o godz. 16. Goście dotarli jednak na mecz z opóźnieniem, z powodu wypadku na trasie do Krakowa. Ostatecznie spotkanie wystartowało dwie godziny po czasie. Gospodarze szybko otworzyli wynik za sprawą Patryka Zauchy. „Pasy” były częściej przy piłce, ale to ekipa z Lublina była groźniejsza. W 29 minucie wyrównał Maciej Kraśniewski, a w kolejnych minutach przyjezdni zaliczyli strzały w: poprzeczkę i słupek.

W drugiej odsłonie długo utrzymywał się remis, ale tuż po godzinie gry na 2:1 trafił Michał Rakoczy. Motor nie był już w stanie odpowiedzieć i musiał się pogodzić z kolejną porażką. Ostatni raz z kompletu punktów żółto-biało-niebiescy cieszyli się 24 marca, kiedy pokonali Śląsk Wrocław 2:1. W siedmiu kolejnych występach zanotowali trzy remisy i cztery porażki.

A to spowodowało, że sytuacja w tabeli zrobiła się nieciekawa. Do

zdobycia zostało już tylko dziewięć punktów, a lublinianie siedem „oczek” tracą do bezpiecznej strefy tabeli. Na dodatek, do końca rozgrywek zmierzają się jeszcze z: Zagłębiem Lubin, Jagiellonią Białystok i Elaną Toruń.

Escola Varsovia ma mecze z: Koroną Kielce, GKS Bełchatów i Ruchem Chorzów. Górnik Zabrze zmierzy się z: Legią Warszawa, Koroną Kielce i GKS Bełchatów. Z kolei Arka Gdynia ma do rozegrania cztery spotkania, z: Pogonią Szczecin, Lechem Poznań, Wisłą Kraków i Śląskiem Wrocław.

(LUKISZ)

Cracovia – Motor Lublin 2:1 (1:1)

Bramki: Zaucha (13), Rakoczy (63) – Kraśniewski (29).

Cracovia: Majchrowicz – Śmigieński, Brack, Kruppa, Malisz, Wojtuszek, Rakoczy (85 Bała), Biernat (46 Sobiecki), Smolaga (46 Stachera, Zaucha, Płk (87 Ochman).

Motor: Grzywaczewski – Kraśniewski, Dobrzyński, Zbićiak, Gontar, Kłos, Kołozek, Pryliński (70 Dusito), Dapollonio, Ćwik (85 Futrzyński), Rybak (80 Giletycz).

Pozostałe wyniki i tabela Centralnej Ligi Juniorów starszych: Jagiellonia Białystok – Legia Warszawa 4:1 ●

Zagłębie Lubin – Elana Toruń 2:0 ● Arka Gdynia – Pogoń Szczecin przełożony na 14 maja ● Ruch Chorzów – Lech Poznań 4:2 ● GKS Bełchatów – Wisła Kraków 4:1 ● Korona Kielce – Śląsk Wrocław 3:0 ● Górnik Zabrze – Escola Varsovia Warszawa 1:5.

1. Korona	27	67	68-29
2. Śląsk	27	52	68-49
3. Zagłębie	27	47	52-35
4. Wisła	27	43	37-30
5. Cracovia	27	42	59-51
6. Legia	27	42	42-37
7. Pogoń	26	41	53-37
8. Jagiellonia	27	41	49-47
9. Lech	27	37	53-47
10. Escola	27	32	48-50
11. Górnik	27	32	42-50
12. Arka	26	32	41-46
13. Ruch	27	28	43-61
14. Bełchatów	27	26	28-57
15. Motor	27	25	25-39
16. Elana	27	15	23-66

18-19 maja: Legia – Górnik ● Escola Varsovia – Korona ● Śląsk – GKS Bełchatów ● Wisła – Ruch ● Lech – Arka ● Pogoń – Cracovia ● Motor – Zagłębie (niedziela, godz. 12.30) ● Elana – Jagiellonia.





FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

Postaram się, żeby nie było nudno

MUZYKA Michał Szpak na scenie Polsat SuperHit Festiwal pojawi się nie tylko jako nagrodzony platynową płytą artysta, lecz także jako gospodarz jednego z koncertów.

Piąta edycja Polsat SuperHit Festiwal odbędzie się w dniach 24-26 maja w sopockiej Operze Leśnej. Jak w poprzednich latach, tak i tym razem pierwsze dwa dni festiwa-

lu przeznaczone będą na koncerty, a trzeci na kabarety. Imprezę rozpocznie piątkowy koncert platynowy: wystąpią w nim artyści, których albumy osiągnęły platynowy status, m.in. Maciej Maleńczuk, Tulia, IRA, Varius Manx oraz Michał Szpak. Wokalista zaprezentuje się sopockiej publiczności także w roli gospodarza wieczoru. - Może być śmiesznie i mam nadzieję, że tak właśnie będzie, na totalnym luzie i z dozą przy-

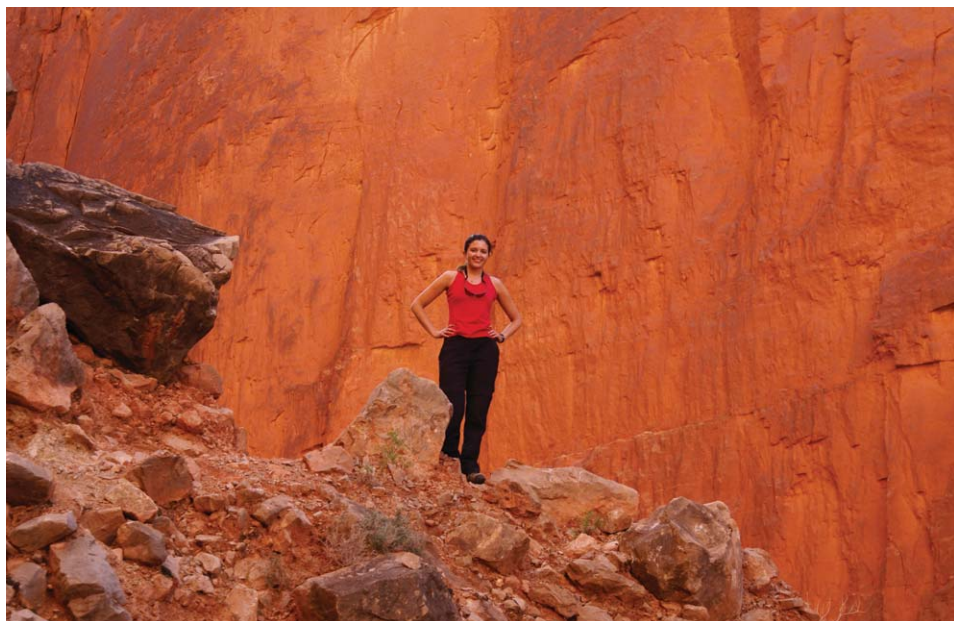
mkniętego, mrugającego oka - mówi Michał Szpak agencji informacyjnej Newseria Lifestyle.

Wokalista nie ukrywa, że nie ma jeszcze pomysłu na ten wyjątkowy wieczór. Jest przekonany, że koncepcję zachowania na scenie wypracuje podczas prób, już na sopockiej scenie. - Na pewno postaram się nie dać zwariować, bo trema to będzie mój najgroźniejszy rywal w tej sytuacji.

Wokalista znany z zamiłowania do ekstrawagancji strojów, nie tylko scenicznych, zapowiada, że pod tym względem także nie zawiedzie sopockiej publiczności. Wystąpi w kilku kostiumach, które zostały już zaprojektowane. Nie chce jednak zdradzać szczegółów. - Postaram się, żeby nie było nudno. Myślę, że będzie po prostu przyjemnie, kolorowo i z lekką nutką ekstrawagancji.

NEWSERIA LIFESTYLE

Dzikie oblicza Ameryki



FOT. NATIONAL GEOGRAPHIC WILD



DO ZOBACZENIA Uzbrojona w drony ekipa filmowa wyruszyła między innymi na mokradła Everglades, do Wielkiego Kanionu, Dolinie Śmierci i Parku Narodowym Glacier. We wszystkich tych znanych rejonach kryją się tajem-

nicze i niezbadane miejsca. I wszystkie będzie można zobaczyć w programie „Dzikie oblicza Ameryki”.

Wraz z ekipą National Geographic widzowie dołączą do misji, która ma zbadać Wielki Kanion na

całej 450-kilometrowej długości. Kolejnym punktem jest Park Narodowy Doliny Śmierci: najsuchsze miejsce w USA, gdzie znajduje się najniższy położony punkt na półkuli zachodniej. Tutaj padł rekord najwyższej tempe-

ratury na świecie. A jednak w tych niegościnnych warunkach kwitnie życie: występuje tu ponad tysiąc gatunków roślin i kilka gatunków endemicznych zwierząt.

Zobaczmy też Canyonlands; park narodo-

wy rozciągający się na ponad tysiąc dwustu kilometrów kwadratowych i Papahānaumokuākea; teren obejmujący wyspy i atole położone na północny zachód od głównych wysp Hawajów. To wyjątkowo cenny przy-

rodniczo teren, ustanowiony w 2006 roku przez Białe Domy narodowym pomnikiem przyrody.

PREMIERA we wtorek, 14 maja, o godzinie 21 na kanale National Geographic Wild.

kartka z kalendarza 14 maja

1643

Ludwik XIV został królem Francji

1908

bracia Wright odbyli pierwszy lot samolotem z pasażerem

1932

w Londynie oddano do użytku Broadcasting House, główną siedzibę BBC

1952

urodził się Robert Zemeckis, amerykański reżyser filmowy mający na koncie m.in. film „Powrót do przyszłości”

1969

urodziła się Cate Blanchett, australijska aktorka i zdobywczyni dwóch Oscarów

1973

na orbitę okołozemską trafiła pierwsza amerykańska załogowa stacja kosmiczna „Skylab”

1981

start Sojuz 40 z pierwszym rumuńskim kosmonautą, Dumitru Prunariu na pokładzie

2017

Emmanuel Macron został zaprzysiężony na urząd prezydenta Francji

116

minut trwa komedia „Seksmisja” w reżyserii Juliusza Machulskiego z Jerzym Stuhrem i Olgierdem Łukasiewiczem w rolach głównych. Film miał swoją premierę 14 maja 1984 roku